Nr. 64. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sobota 18 Marca 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 20 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopcas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9; Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska, ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 120. B. Buchweitz, Fredry 4, T. Pietraszek, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger. Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksemburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkopagencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski. Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Bachstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek. Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra". Wollzeile 12, „Inges", Franz, Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala". Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Rocznica Konstytucji

Kraków, 17 marca.

Dzisiaj upływa rok od dnia, w którym Sejm Ustawodawczy w Warszawie uchwalił Konstytucję dla Rzeczypospolitej Polskiej. Mimo licznych i ciężkich błędów, jakie w redagowaniu tej ustawy popełniono, mimo wielu braków, jakich się w niej dopatrzono, jest ona jednak niewątpliwie wielkim pomnikiem naszej rodzimej twórczości państwowej, nacechowanej wielu dobremi intencjami, śmiałemi i pięknemi zamiarami, tak, że mimo wszystko wstydu nam nie przynosi i bez wielkich zastrzeżeń może być uważana za to, czem jest w rzeczywistości, za kontynuację tej twórczości prawno-publicznej, której najpiękniejszy pomnik z czasów przedrozbiorowych upatrujemy słusznie w Konstytucji 3 Maja.

Idzie jednak o to, aby Konstytucja ta była wykonana, aby raz wreszcie weszła w życie. Jeżeli bowiem na usprawiedliwienie faktu, że wielka jej poprzedniczka z r. 1791 nie weszła w życie, przytoczyć możemy argument tak ciężki i smutny, jak upadek państwa i rozbiory, to obecnej marcowej naszej Konstytucji nie grozi na szczęście żadna tego rodzaju katastrofa, nie spiskuje przeciw niej żadna Targowica, nie przeciwdziała jej żadna potencja zagraniczna.

Jeżeli więc mimo to Konstytucja nasza nie wchodzi w życie, jeżeli na jej obywateli nie zaczynają spływać jej dobrodziejstwa, to przyczyna tego leży wyłącznie w nas samych, w naturze naszego życia politycznego, w nieszczęśliwym układzie stronnictw i tej wewnętrznej rozterce, która wypacza lub unicestwia zgoła tyle dobrych zamiarów naszych i poczynań.

Obawiamy się bardzo, aby w tych warunkach z Konstytucji naszej nie zaczął powoli ulatywać żywy jej duch, aby nie utraciła ona tej siły rządzącej i kierującej, jeszcze zanim na prawdę stanie się ciałem. A nie mówimy tego tylko na wiatr. Już bowiem w dniu dzisiejszym, jako w rocznicę uchwalenia tej konstytucji, stają przed świadomością prawniczą i sumieniem obywatelskiem kwestje trudne, naglące, których rozumnego sposobu rozwiązania nie widać, lecz któremi ani rząd, ani nasi twórcy Konstytucji nie bardzo zdają się troszczyć.

Konstytucja nasza w 38 swoim artykule powiada, że żadna ustawa, sprzeczna z jej postanowieniami nie może istnieć. W logicznem rozwinięciu tej słusznej zasady postanawia Konstytucja w ostatnim 126 swoim artykule, że »wszelkie istniejące obecnie przepisy i urządzenia prawne, niezgodne z postanowieniami Konstytucji będą, najpóźniej do roku od uchwalenia tej Konstytucji, przedstawione ciału ustawodawczemu do uzgodnienia z nią w drodze ustawodawczej«.

Przepisów i urządzeń prawnych, sprzecznych z postanowieniami Konstytucji istnieje u nas co nie miara. Dotyczą one głównie prawa własności, które Konstytucja szanuje bardzo wysoko i proklamuje uroczyście, które zaś owe przepisy i urządzenia prawne naruszają najczęściej w sposób równie złośliwy, jak nieuzasadniony. Weźmy dla przykładu chociażby to postanowienie ustawy rolnej z dnia 15 lipca 1920 r., które ustala odszkodowanie za wywłaszczoną na cele reformy agrarnej ziemię na połowę ceny tej ziemi, z czego 30 proc. potrąca się na fundusz inwalidów, resztę zaś wypłaca się nie gotówką, ale czteroprocentowemi obligacjami państwowemi. Jeżeli to jest szanowaniem postanowień Konstytucji, która z kolei ma szanować własność, to w takim razie czarne jest niewątpliwie białem i naodwrót. — Albo drugi taki kwiatek, jak pobór drzewa z lasów prywatnych na cele ludności wiejskiej, przyczem przepis prawny czy też »urządzenia prawne« każą płacić za to drzewo równo dwieście razy mniej, niż wynosi dzisiejsza cena targowa. Wprawdzie obdarzony takiem drzewem puszcza je momentalnie na pasek i w ten sposób przywraca honor cenie targowej, ale o tem nie ma już ani przepisu prawnego, ani »urządzenia prawnego«, wskutek czego nie stoi to w sprzeczności z konstytucją państwa, stoi natomiast w zgodzie z konstytucją... ludzką.

Wedle postanowień tego wielkiego prawa, obywatel Rzeczypospolitej jest wolnym na ciele i duszy, jako ptak niebieski. Nie śmie mu nikt wlazić do jego mieszkania bez wyraźnego rozkazu sądu i tylko sądu przynależnego. W żadnym zaś wypadku nie śmie mu nikt tego mieszkania zabierać ani kołder ani łóżek ani wogóle żadnej rzeczy, które w niem są. Tymczasem znowu przepis, czy też owo »nieporównane urządzenie prawne sprawiają, że obywatel Rzeczypospolitej nie wyjeżdża na dobrze zasłużone wakacje z obawy, aby mieszkanie nie — zarekwirowano. Konstytucja krzyczy głośno, że potrzeba z tem coś koniecznie zrobić... Konstytucja mówi o wolności prasy. Ilustrują ją doskonale częste konfiskaty, nawet najpoważniejszych i najpewniejszych pod względem ładu społecznego dzienników. Konstytucja mówi o wolności zebrań, stowarzyszeń, o tajemnicy listowej, o swobodzie przenoszenia się. Tymczasem wszystko to gdzieś w praktyce kuleje, zahacza się o jakieś urządzenia prawne.

Ale Konstytucja, jakgdyby w przewidywaniu tych sprzeczności dysponuje wyraźnie i stanowczo, że w ciągu roku od jej uchwalenia muszą wszystkie te sprzeczności poznikać, bo wytwarzające ją przepisy i urządzenia prawne mają albo poznikać, albo być uzgodnione z przepisami Konstytucji. Tymczasem, jako żywo, żaden z tych przepisów ani nie zniknął ani uzgodniony nie został. Więc jakże będzie? Czy pozostaną przepisy i urządzenia, czy Konstytucja dozna pierwszego ciężkiego szwanku i zacznie chylić się w stronę makulatury bezwartościowej, czy też zachowany zostanie honor i siła Konstytucji, a na autodafé pójdą wszystkie sprzeczne z nią przepisy i urządzenia?

Ale sprawa ta musi być rozstrzygniętą szybko i energicznie. Termin dla dokonania tej roboty uzgodnień już właściwie bezużytecznie minął i teraz de facto wszystkie owe przepisy i urządzenia nie mają i mieć nie mogą mocy prawnej. Ponieważ jednak nigdy się tak gorąco nie je, jak się gotuje, przeto nie stawiamy sprawy radykalnie. Wskazujemy tylko na fakt, że Konstytucja przynajmniej w swoim artykule 126 już weszła w życie i domaga się, aby jej usłuchano. Niechajże więc rząd, przedewszystkiem zaś Sejm suwerenny, złożą co prędzej dowód, że szanują swoje własne ustawy i że postanowień Konstytucji na wiatr nie pisali.

UZGODNIENIE OBOWIĄZUJĄCYCH USTAW Z KONSTYTUCJĄ.

Warszawa, 17 marca (Tel. wł.) Na dzisiaj na godzinę 12 zwołany został **konwent senjorów,** który zająć się ma sprawą **uzgodnienia z konstytucją ustaw, jakie obowiązują w chwili obecnej.** Jak wiadomo bowiem, artykuł 26 konstytucji przewiduje, że ustawy, nieuzgodnione z konstytucją do roku po jej uchwaleniu, tracą moc obowiązującą. Wobec tego Rada ministrów na wczorajszem posiedzeniu zajmowała się zgłoszonemi przez odpowiednie ministerstwa projektami **zmian ustaw,** które dzisiaj zgłoszone zostaną do laski marszałkowskiej.

POLSKO-ROSYJSKO-UKRAIŃSKIE ROKOWANIA HANDLOWE.

Warszawa, 16 marca (PAT). Narady polsko-rosyjsko-ukraińskie w sprawie traktatu handlowego **odbywają się w dalszym ciągu.** Wczoraj obradowała komisja handlowa pod przewodnictwem wiceministra Strassburgera. W tym tygodniu odbędzie się pełne posiedzenie delegacji, a ponadto jeszcze w tym tygodniu odbędą się posiedzenia komisji komunikacyjnej.

WIECE W WILEŃSZCZYŹNIE.

Wilno, 16 marca (PAT). Ziemia wileńska znajduje się pod znakiem **wieców sprawozdawczych o przebiegu rokowań delegacji Sejmu wileńskiego z rządem polskim.** W powiatach trockim, święciańskim, oszmiańskim i północnej części wileńskiego odbyły się wiece Rad Ludowych i lewicy. Ludność wiejska biorąca w nich gromadnie udział, oświadcza się wszędzie **za podpisaniem aktu** przedłożonego przez rząd polski. Dnia 12 bm. odbył się w Święcianach wiec sprawozdawczy lewicy. Po wysłuchaniu przemówień członków delegacji i posłów Sejmu wileńskiego zebrani przyjęli rezolucję, w której uznają stanowisko tych członków delegacji, którzy podpisali akt połączenia ziemi wileńskiej z Polską w redakcji rządowej za słuszne, patrjotyczne i podyktowane interesami państwa polskiego i za zgodne z intencjami Ziemi wileńskiej. Końcowy ustęp rezolucji głosi, że akt proponowany przez rząd do podpisania delegacji nie jest sprzeczny z uchwałą zasadniczą Sejmu wileńskiego i **wzywa pozostałych członków delegacji do podpisania aktu** złączenia Ziemi wileńskiej z Polską i usunięcia w jak najkrótszym czasie tymczasowości w położeniu Ziemi wileńskiej.

Międzynarodowa konferencja sanitarna w Warszawie

PRZYGOTOWANIA DO KONFERENCJI.

Warszawa, 16 marca (PAT). Przygotowania do międzynarodowej konferencji sanitarnej w Warszawie **są już ukończone.** Do Warszawy przybył z ramienia Ligi Narodów **dr Reichmann.** Inauguracyjne posiedzenie odbędzie się dnia **19 marca w niedzielę.** Pierwsze plenarne posiedzenie, na którem ustalony będzie porządek obrad i program prac zapowiedziane jest na poniedziałek. Oczekiwany jest przyjazd **około 150 delegatów z całej prawie kuli ziemskiej.**

DELEGACI POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTW.

Warszawa, 16 marca (PAT). W międzynarodowej konferencji sanitarnej brać będą udział następujący delegaci poszczególnych państw: **Francja:** dr Faivre; **Szwecja:** p. D'Anckarswaerd, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Warszawie, prof. dr Neaslund, prof. Uniwersytetu w Upsali; **Finlandja:** dr Gronolund. Ernst, sekretarz poselstwa w Warszawie; **Belgja:** dr Bockel; **Węgry:** dr Preiss; **Austrja:** dr Schroetter; **Holandja:** bar. Van Asbeck, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Warszawie, dr Fonburgh, inspektor naczelny niederlandzkiego ministerjum hygieny; **Niemcy:** prof. Otto, prof. Frey, kierownik departamentu zdrowia; **Włochy:** Alessandro Mesca, wicedyrektor generalny ministerstwa zdrowia publicznego. dr Arnaldo Maggie, członek Rady Najwyższej zdrowia publicznego. prof. Aldo Castellani; **Rumunja:** prof. dr Cantacuzenne; **Anglja:** James; **Łotwa:** dr Barons, dr Rekuband, **dr** Fehrmans; **Czechosłowacja:** Prokop Makša, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Warszawie, dr Kulhawy, Kulinsky, Hardliczka, radca; **Turcja:** Zekki bej; **Bułgarja:** Daniel Baczaross, chargé d'affaires w Warszawie; **Japonja:** Miyasima, Kusamo; **Królestwo S. H. S.:** dr Andrea Stampar, dyrektor departamentu sanitarnego, dr Borysław Borcik.

Szwajcarja, Luksemburg, Grecja, Hiszpanja i Portugalja nie podały jeszcze nazwisk swoich delegatów. Z ramienia **Ligi Narodów** w konferencji brać będą udział prof. Nitobe, podsekretarz generalny z sekretarką Pitafford, Van Hamel, dyrektor sekcji prawnej z sekretarką, dr Reichman, dyrektor lekarski i sekretarz generalny konferencji z sekretarką, Comert, dyrektor sekcji informacyjno-prasowej, dr Norman White, zastępca dyrektora lekarskiego oraz naczelnik sekretarjatu epidemicznego, major Buxton, prezes komisji redakcyjnej konferencji, pułkownik Stefan Muttermilch, sekretarz komisji konferencji, dr Parodi, szef biura tłumaczy, kapitan Ruessel, Maillet, tłómacz, Stanisław Neumann, Zilliacus, członek sekcji informacyjno-prasowej. Adamowiczowa, członek sekcji hygieny, Morpurgo, kasjer konferencji i 6 stenotypistek.

Polskę na konferencji reprezentować będą: minister zdrowia publicznego **dr Chodźko, dr Trenkner, dr Stolzman i dr Świętochowski,** naczelny lekarz kolejowy.

Możliwość odwołania konferencji genueńskiej

Londyn, 16 marca (PAT). Biuro Wolffa. »Daily Mail« donosi z Paryża:

Uważane jest **za rzecz prawie pewną,** że z powodu położenia, w jakiem znalazł się rząd angielski, **konferencja genueńska nie odbędzie się.** Sfery zbliżone do francuskiego ministerstwa, wskazują na to, że zgoda Francji na udział w konferencji genueńskiej **była od początku warunkową.**

Sprawozdawca paryski »Westminster Gazette« pisze, że w kołach politycznych panuje przekonanie, że konferencja genueńska **nie odbędzie się.** Poincare nie jest bynajmniej przeciwny podjęciu stosunków handlowych z Rosją, jednak w sprawie pomocy dla Rosji jest on **zwolennikiem planu francusko-belgijskiego, a nie niemiecko-angielskiego.** Polityka francuska wobec Rosji jest zupełnie zależna od Genui. Konferencja genueńska nie **pomoże Francji do uzyskania lepszych warunków od Rosji.** Jest pewnem, że toczą się rokowania z Rosją i że we Francji panuje **nastrój przychylny dla zawarcia natychmiastowego układu z Rosją,** oraz że istnieje już dość znaczny ruch handlowy między obema krajami. Francję w jej zamiarze zaniechania konferencji w Genui utwierdza położenie w Rosji. Należy zapytać, **czy Francja zamierza jeszcze wogóle iść do Genui, oraz czy Lloyd George ustąpi** przed konferencją w Genui czy też po tej konferencji?

Paryż, 16 marca (PAT). W pewnych szczególnie dobrze poinformowanych kołach zapewniają, że **Poincare prawdopodobnie nie będzie mógł udać się do Genui.**

Expose premjera włoskiego

Rzym, 16 marca (PAT). Nowy gabinet przedstawił się w Izbie i senacie. Prezydent ministrów **Facta** złożył w obu izbach oświadczenie, w którem między innemi powiedział:

»Podstawą naszej polityki zewnętrznej jest **wierność wobec narodów, które w obecnej wojnie walczyły po naszej stronie.** W stosunku do narodów zwyciężonych Włosi nie mają **ani nienawiści ani niechęci.** Są one pełne **największej przychylności dla Niemiec,** które były i będą jeszcze czynnikiem postępu i cywilizacji. — W końcu oświadczył premjer: Musimy mieć nadzieję, że **Niemcy dotrzymają przyjętych na się zobowiązań.**

»Co się tyczy Rosji, to Włochy całkiem jasno wyraziły pragnienie **uzgodnienia swojej polityki względem Rosji ze wzniosłemi zasadami liberalnemi,** stanowiącemi rys charakterystyczny narodu włoskiego. Włochy nie mają żadnych uprzedzeń względem Rosji i **nie mają zamiaru mieszać się do rosyjskich spraw wewnętrznych«.**

Mowa prezydenta ministrów przyjęta została przez Izbę **gorącemi oklaskami.** Deputowani ze wszystkich stron składali prezydentowi ministrów powinszowania.

FRANCJA O EXPOSE.

Paryż, 16 marca (PAT). Deklaracja rządu włoskiego co do **polityki zagranicznej** wywołała **zadowolenie w Paryżu.** Stwierdza ona silne oparcie się o istniejące traktaty, oraz jest **manifestacją przyjaźni włosko-francuskiej**

Konferencja ambasadorów

Paryż, 16 marca (PAT). Dziś na Quai d'Orsay zebrała się konferencja ambasadorów pod przewodnictwem Cambona. Konferencja wysłuchała sprawozdania przewodniczącego komisji kontroli floty w Berlinie admirała Charltona i omawiała bieg poszczególnych spraw a przedewszystkiem **sprawę motorów Diessla.** Wysłuchano pozatem sprawozdania międzysojuszniczej komisji kontroli tyczącego się spraw **kontroli wykonywanej w Niemczech.**

WYNIK KONFERENCJI MINISTRÓW SKARBU.

Berlin, 16 marca (PAT). »Times« donoszą: Konferencja ministrów skarbu państw sprzymierzonych dała ten wynik, że uchwały powzięte w Cannes **pozostają niezmienione,** że ogólna suma długu ustalona na **720 miljonów marek w złocie również nie ulegnie zmianie.**

HELENA FILOCHOWSKA.

Ostatni papieros

6 (Ciąg dalszy).

III.

Kiedy do olbrzymiego żółtego salonu Podhoreckich wchodziła powoli i królewsko Janina, w blasku kryształowego świecznika zaskrzyły, zajaśniały, zamigotały, zapaliły się oślepiającą tęczą brylanty niesłychanej wartości naszyjnika.

Świetlistym, bezcennym kręgiem spływały z dumnej szyi na białą, głęboko odsłoniętą pierś, ujętą jak w pancerz czarny i świecący w dżetową suknię dzwoniącą kaskadami czarnych korali. Obnażony tors, przecięty na ramionach dwoma sznurami dżetów, podtrzymującemi suknię, był tak piękny, że kobiety, z wyjątkiem pani Podhoreckiej, bladły z zawiści, a mężczyźni milkli i przymykali w nagłem olśnieniu powieki. Posypana złotym pudrem głowa o włosach zwiniętych w loki wysoko spiętrzone, wznosiła się po nad świetną nagością ramion z wspaniałą pychą, której dziś nie mają nawet królowe, a która tak właściwą była renesansowym wielkim damom i wielkim kurtyzanom.

Piękność ta raziła, jak piorun wzburzała, jak wino zmieszane z trucizną, rodziła szalone i zbrodnicze marzenia, reminiscencje mrocznych, marmurowych pałaców o alkowach pełnych purpury, złoceń i arabskich woni, gdzie na gotowalni wśród kryształów i puzder, czeka na czyjeś serce cienki toledański sztylet, a za kotarą z krwawego brokatu chowa się niecierpliwy odważny kochanek.

Olbrzymi, lśniący, czarny tren wlókł się za ta fatalnie piękną kobietą, jak gad z suchym chrzęstem dżetów i korali. I gdy Janina znalazła się w tłumie zahypnotyzowanych jej urodą mężczyzn na środku salonu, w pełnem świetle żyrandolów, stojący na balkonie Łaguna drgnął. Przypomniał sobie oślepiający blask reflektora, brylanty skrzące się na piersiach czarnej hyeny, strzelającej na więziennym dziedzińcu do trupa zabitej dziewczyny. Otworzył oczy i zobaczył w blasku djamentów na nagim torsie narzeczonej czerwone błyski krwi.

— »Le rouge et le noir« — pomyślał z dreszczem i powoli podszedł ku Janinie.

Podała mu z roztargnionym uśmiechem dłoń, lecz zauważył, że lewą ręką wykonała szybki gest, jak gdyby chciała zasłonić swój brylantowy naszyjnik. Całując jej chłodną, świecącą pierścionkami rękę, zapytał cicho lecz twardo:

— Czy pani pamięta swoją obietnicę?

Patrzono na nich. Uśmiechnęła się więc z dumną zalotnością i odpowiedziała swobodnie, szukając kogoś wzgardliwie zmrużonemi oczami:

— Pamiętam. Wyjdę do parku.

Ukłonił się nisko i odszedł do dalszych pokoi, gdzie grano w karty. W palarni dosłyszał fragment jakieś rozmowy. Wygolony, szczupły pan, w świetnie skrojonym fraku, komunikował drugiemu wygolonemu panu w równie świetnie skrojonym fraku:

— Wspaniały materjał na kurtyzanę — co?

— Uważam za warjata każdego mężczyznę, który z nią się ożeni...

— Błużnisz »mon vieux...« Czyż nie leży to w naszym interesie, aby ktoś się z nią wreszcie ożenił...?

— Albo, żeby oficjalnie wybrała drogę »d'une femme, qui a mal tournée...«

— Ostatecznie, wychodzi to na tosamo według słynnego paradoksu Oskara Wilde'a o cnocie zamężnych kobiet.

— A Podhorecka? Dwa lata bezprzykładnej wierności, którejby się nie powstydziła żadna z wzniosłych bohaterek powieści Rodziewiczówny. —

— Ona jest fenomenem, i wierność jej nietylo mnie zdumiewa, co metamorfoza Jerzego. Dosłownie nie wychodzi z domu, przyszyty do spódniczki tej małej, różowej mieszczki.

— Podejrzywam, że znalazł, w niej pierwszorzędną amoureuse'ę... Ładne małe blondynki kryją w sobie niekiedy to coś, co we Francji nazywa się genjuszem miłości.

— Wangel znów wściekle wygrywa... Co to za typ?

— Awanturnik we fraku, powiadam ci.

Podhorecki podszedł do Łaguny i wziął go pod ramię.

— Nudzisz się? Okropne te recepcje. Musimy je dawać raz na pół roku, aby, jak to mówią, zatkać ludziom gębę. Marysia szuka cię, uwodzicielu. Chodź, zaprowadzę cię do niej.

Szli przez amfiladę rzęsiście oświetlonych salonów, w których tańczono, flirtowano i nikt nie nudził się w złocistych promieniach czarodziejskiej lampy wesołości, zapalonej w starym, wielkim pałacu drobnemi rączkami »małej mieszczki«, pani Marysi. Każdy czuł się u siebie w domu. Bogato zaopatrzony zimny bufet roił się od fraków i kobiecych, wieczorowych toalet. Służba roznosiła cicho i zręcznie chłodniki i mrożonego szampana. Mała, wykwintna orkiestra, ukryta gdzieś na tarasie, grała prześliczne walce cygańskie i modne bostony.

Ujrzeli wreszcie panią Marysię w różowych, srebrem nakrapianych gazach ze srebrną przepaską we włosach koloru słońca. Była śliczna, jak radosny jakiś motyl, cała w zorzy rumieńców, z dziecinnym wdziękiem spełniająca bez błędu, pod setkami badawczych oczu, trudną rolę pani tego ogromnego, świetnego pałacu.

Podbiegła ku nim radośnie.

— Jesteście nikczemnicy — mówiła prędko z udanym gniewem. — Zostawiacie mnie samą na pastwę tych wszystkich rekinów salonowych, którzy chcą ze mną flirtować i znikacie jak kamfora. Patrzcie na księżnę. Biedaczka zapomniała się ubrać...

Wskazała na stojącą przy fortepianie brunetkę, która wyglądała istotnie tak, jak gdyby wyszła z kąpieli. Troszkę żółtej gazy i złotej frendzli osłaniało ją, ale bardzo niewiele. Stojący obok niej z talerzykiem w ręku bardzo chudy młodzieniec, zjadał ogromnemi, białemi zębami jakąś przekąskę a oczami księżnę — spokojną, chłodną i niewzruszoną, choć niemal obnażoną, wachlującą się wachlarzem tak olbrzymim, że mógłby śmiało w razie potrzeby służyć za parawan. Księżna napewno obmawiała panią Marysię, gdyż uśmiechała się do niej z czułością zbyt ostentacyjną.

Pani Marysia schowała się za wachlarz z różowych strusich piór i parsknęła śmiechem.

— Jestem pewna, że w tej chwili księżna, pochylając się do swojej ofiary i jednocześnie uśmiechając się do mnie, mówi mu swoim grubym, męskim głosem: Czy nie uważa pan, baronie, że ta mała Podhorecka pachnie musztardą? Jej ojciec, zdaje się, miał kiedyś fabrykę musztardy?

(C. d. n.).

Życie w sowieckiej Rosji przy nowym systemie

(Zob. »N. Ref.« Nr 60 z 13 b. m.).

II.

W najważniejszej dziedzinie życia — miłości i małżeństwa, rewolucja szalała. Pragnęła zmienić tę dziedzinę do gruntu, rozluźniając jak najbardziej te zarówno naturalne, jak konwencjonalne związki. Zupełnie się to nie udało. Korespondentowi powiedziała jedna oficjalna komunistka, że jest zamężna, ale nie ma ślubu kościelnego, który otrzyma zapewne później. To »zapewne później« jakże brzmi charakterystycznie! Całe ustawodawstwo bolszewickie w dziedzinie prawa małżeńskiego sprawiło to tylko, że wytworzyło się więcej stopni w wartościowaniu form współżycia dwóch płci. Najwyższą jednak i najszanowniejszą pozostało jednak małżeństwo przez kościół błogosławione. Mimo ogromnych ułatwień rozwodów, które jeden małżonek może otrzymać nawet bez wiedzy drugiego, toczą się ciężkie procesy małżeńskie, w których głównym przedmiotem sporu są prawa do dzieci. Na ogół zaś wszędzie przejawia się silny instynkt, który domaga się mocnych i niełatwo rozrywalnych węzłów małżeńskich. — W taki sposób odczuwa tę sprawę szeroki lud. Taksamo rozumieją ją ludzie inteligentni. Oczywiście objawy rozluźnienia obyczajów w takich czasach nie mogą być rzadkie ani dziwne. Ludzi, którzy w ciągu jednego roku po pięć i więcej razy zmieniali żony, nie brak. Wczesne żenienie się było w Rosji zawsze w zwyczaju. Dzisiaj więcej niż kiedykolwiek. Ułatwia je brak pieniędzy i mieszkań. Brzmi to paradoksalnie, ale tak jest. Wytworzyła się swoista lekkomyślność na tym punkcie. Narzeczeni są z reguły goli, jak turecccy święci. Odpadają więc dla obu stron długie deliberacje majątkowe. Wśród powszechnej nędzy mieszkaniowej, nie mogą marzyć o tem, aby dostali więcej, niż jeden pokój. Odpada więc troska o urządzenie domu. Ogólna prymitywizacja życia. Na jej tle także i liczne kwestje, połączone gdzieindziej ze sprawą nowego związku małżeńskiego doznają takich uproszczeń, że właściwie przestają być kwestjami. Z tem wszystkiem jednak potrzeba stwierdzić, że w stosunku do ogromu »uświadomienia«, które rewolucja wlewała w społeczeństwo właśnie w dziedzinie stosunków erotyczno-małżeńskich, rzeczy zmieniły się bardzo nieznacznie, widziane zaś w perspektywie szerszej, nie zmieniły się wcale.

Drugą dziedziną, w której rewolucja pragnęła stworzyć »nowe wartości«, było macierzyństwo. Propagując sprzeczności, w które popadała, operując dwoma równocześnie sprzecznemi ze sobą zasadami — wolności kobiety i nieograniczonego prawa jej rozporządzania własną osobą, tudzież zasadą popierania płodności, jako czynu obywatelskiego, rewolucja zaplątała się w sytuację bez wyjścia. W roku 1919 w pewnej szkole komunistyczna inspektorka, kobieta młoda, typu energicznego i hiperidealistycznego, który u kobiet występował zawsze częściej niż u mężczyzn, kazała wystąpić czternastoletniej uczenicy przed całą klasą i publicznie pochwaliła ją za to, że niebawem »obdarzy ona komunistyczne społeczeństwo nowym obywatelem...« Równocześnie jednak wydał komisarjat ludowy dekret, nakazujący lekarzom wykonywać pewne zabiegi lekarskie bez żadnych ograniczeń, jedynie na proste żądanie interesowanych kobiet. Rezultat był ten, że natychmiast po ogłoszeniu tego dekretu w jednym tylko Kronsztadzie, dwa tysiące kobiet zgłosiło się do lekarzy z żądaniem wykonania owych zabiegów.

Ale w ostatnich czasach zaczęto znowu cofać się z tej drogi celowej depopulacji. Wydano uzupełniający dekret, dopuszczający owe zabiegi tylko ze względu na zdrowie matki lub też w wypadkach szczególniejszej troski socjalnej.

Nieubłagany wzrost trosk codziennych, trudność przeżycia dnia, mizerja i beznadziejność stępiły temperamenty. Moskwa jest miastem, w którem śpiewów nie słychać. Znawcy twierdzą także, że znacznie mniej przekleństw wzajemnych krzyżuje się w powietrzu rosyjskiem. Może wszystko to są objawy nieświadomej ekonomji sił u wyczerpanego. Ale z drugiej strony pragnienie życia, wysiłek w jego utrzymaniu i podtrzymaniu, jest u dzisiejszych Rosjan większy, niż chyba u wszystkich innych narodów, które przeszłyby przez taką szkołę. Dokoła widzi się ludzi wymizerowanych, znędzniałych, obdartych, apatycznych. Wystarczy jednak, aby taki zapadnięty w swą własną głębię nędzarz usłyszał jakąś rozmowę niecodzienną, aby doznał wrażenia jakiegoś przyjemnego, a natychmiast wyjdzie z tej swojej głębi, ożywi się, podejmie konwersację z całem ożywieniem. Ci ludzie mają za sobą cztery rosyjskie zimy bez opału. — Żyją w ciągłym głodzie i trosce o kawałek chleba na jutro w dosłownem znaczeniu. Ci ludzie widzą dokoła siebie tylko ruiny swych nadziei i marzeń, tylko zniweczone owoce swych wysiłków. A jednak gdziekolwiek życie pośle im uśmiech, chociażby najbardziej blady, zaraz zwracają się w tę stronę, gotowi czerpać radość bytu, nawet najbardziej błahą.

Program uroczystości imieninowych Naczelnika Państwa

Kraków, 17 marca.

W dniu 19 b. m. obchodzić będzie państwo polskie imieniny swojego Naczelnika, Józefa Piłsudskiego. Zawiązany w Krakowie komitet obywatelski łącznie z przedstawicielami władz rządowych, autonomicznych, wojskowości, reprezentantami wszelkich stowarzyszeń kulturalno-oświatowych i t. d., odbył szereg konferencyj, na których ułożono program uroczystości imieninowych Naczelnika państwa w naszem mieście.

W przeddzień uroczystości, to jest dnia 18 bm, o godzinie 8 wieczorem orkiestry 20 p. p., 8 p. ułanów i 5 D. A. K. ustawią się na Rynku naprzeciw odwachu, skąd, po wykonaniu kilku utworów muzycznych, odmaszerują w główne ulice Śródmieścia i odegrają capstrzyk. W dniu tym odbędą się we wszystkich pułkach i formacjach wojskowych uroczyste poranki, na których referenci oświatowi wygłoszą okolicznościowe przemówienia.

Dnia 19 b. m. po odegraniu przez orkiestry wojskowe pobudek, odbędzie się o godzinie 10 rano na Rynku głównym od strony ulicy Szewskiej msza polowa przy współudziale reprezentantów władz wojskowych wszelkich gatunków broni, oraz publiczności. Dla delegacyj cywilnych będzie na Rynku rezerwowane specjalne miejsce. Po nabożeństwie odbędzie się defilada wojsk u wylotu ulicy Szczepańskiej.

W razie niepogody uroczystość na Rynku nie odbędzie się, a cały obchód ograniczy się do nabożeństwa w kościele garnizonowym św. Piotra o godzinie 10 rano.

Wieczorem odbędą się w teatrach uroczyste przedstawienia z odpowiedniemi przemówieniami.

Przed nabożeństwem, oraz w czasie przedstawień, panie komitetowe sprzedawać będą specjalne odznaki, z których dochód przeznaczono w połowie na T. O. M., w połowie na repatrjantów.

Komitet obywatelski rozesłał zaproszenia do członków Rady miejskiej, cechów krakowskich, przedstawicieli władz, oraz instytucyj publicznych do wzięcia jak najliczniejszego udziału w uroczystościach. Niewątpliwe i całe obywatelstwo Krakowa weźmie tłumny udział w uroczystościach imieninowych Naczelnika państwa i da tem wyraz czci dla wielkiego męża czynu, jakim jest Józef Piłsudski.

Mizerja mieszkaniowa w Krakowie

Kraków, 17 marca.

Wczoraj po południu odbyło się zwołane po kilkumiesięcznej przerwie, posiedzenie miejskiej komisji mieszkaniowej. Mimo, że kwestja mieszkaniowa w obecnej chwili jest dla miasta zagadnieniem bardzo poważnem i że zwołanie tego posiedzenia wywołać powinno zainteresowanie wśród radnych miasta, na wczorajsze posiedzenie komisji na 21 członków przybyło zaledwie 9 radców, z tych zaś tylko czterech wytrwało do końca posiedzenia.

Posiedzenie rozpoczęło się sprawozdaniem cyfrowem z działalności urzędu mieszkaniowego. Ze sprawozdania tego wynika, że w roku 1921 wpłynęło do urzędu mieszkaniowego 2.500 podań o przydzielenie mieszkania. Na podania te wydano 790 orzeczeń, przyznających mieszkanie, w rzeczywistości otrzymało mieszkanie zaledwie 320 osób. Oprócz tego w roku ubiegłym wydano 772 kart najmu. W roku bieżącym do 1 marca wpłynęło podań 529, z czego orzeczeń rekwizycyjnych wydano 162. Z liczby tej nie wszyscy petenci dotychczas mieszkanie otrzymali. Wolnych kart najmu wydano w tym okresie 224. Zaległych podań jest obecnie przeszło 2.000, to znaczy, że przeszło dwa tysiące rodzin urzędniczych nie ma odpowiedniego pomieszczenia. Do liczby tej dodać należy naturalnie przynajmniej drugie tyle rodzin nieurzędniczych, to jest nie posiadających tytułu prawnego do rekwizycji mieszkania, a otrzymamy w przybliżeniu cyfrę rodzin bezdomnych w Krakowie.

Następnie wiceprezydent Wielgus przedstawił projekt o rozbudowie miast, opracowany przez radcę magistratu Reinera, a który w najbliższym czasie zostanie przez posła Federowicza wniesiony do Sejmu. Projekt ten przewiduje zabezpieczenie dla miasta gruntów, przypadających na podstawie ustawy o reformie rolnej w bezpośredniej okolicy Krakowa, oraz uproszczenie postępowania przy wywłaszczaniu tych gruntów. Dalej przewiduje projekt wywłaszczanie gruntów budowlanych, leżących w obrębie miasta, jako też budowli niewykończonych, względnie zniszczonych i nie nadających się do zamieszkania, a których właściciel nie może lub nie chce doprowadzić do stanu użyteczności. Budynki takie i parcele budowlane będą przez rząd wywłaszczone na rzecz gminy, która w ciągu roku obowiązana będzie do remontu, względnie budowy domu.

Następnie omawiał wiceprezydent sprawę zapewnienia »Towarzystwu osiedli urzędniczych« gruntów na Olszy, Woli Justowskiej, Prądniku Czerwonym i Łobzowie.

W dyskusji, jaka się wywiązała nad sprawozdaniem urzędu mieszkaniowego i przedstawionym projektem, podnoszono, aby wogóle sprawy mieszkaniowe powierzyć sądowi rozjemczemu dla spraw najmu, który na jawnych rozprawach, przesłuchując obie interesowane strony, przeprowadzać może przydział mieszkań. Wykonanie orzeczeń sądu rozjemczego objąłby w tym wypadku sąd egzekucyjny.

W związku z projektowaną zmianą ustawy o ochronie lokatorów, poruszono jeszcze sprawę podwyżki czynszu, ochrony prawnej sublokatorów i t. p.

KRONIKA

Kraków, 17 marca.

Z OKAZJI PIERWSZEJ ROCZNICY UCHWALENIA KONSTYTUCJI, przypadającej w dniu dzisiejszym, powiewają z gmachów rządowych i miejskich chorągwie o barwach państwa i miasta.

WEZWANIE DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ. Wczoraj rozlepiono na murach miasta plakaty, w których Pow. Komenda Uzupełnień na miasto Kraków wzywa do czynnej służby wojskowej wszystkich rekrutów oraz bezterminowo urlopowanych rocznika 1901 z wyjątkiem tych, którzy otrzymali odroczenie służby wojskowej z 61, 62 i 63 T. U. Objęci powyższem wezwaniem, zamieszkali w Krakowie, winni stawić się w P. K. U. w koszarach Sobieskiego przy ul. Warszawskiej w dniach od 1 do 5 kwietnia br.

KOMITET OPIEKI NAD MŁODZIEŻĄ AKADEMICKĄ w Krakowie, pozostający pod przewodnictwem wojewody Gałeckiego, zawiadamia, że w dniu 12 bm. ustalone zostało trwałe współdziałanie Komitetu z analogicznym Komitetem obywatelskim dla niesienia pomocy akademikom żydowskim na następujących zasadach. 1) Komitet żydowski wciela się do Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką, jako sekcja, obejmująca dobrowolną akcją składkową wyłącznie wśród żydów, przekazując zebrane przez się datki funduszowi ogólnemu; 2) Komitet opieki nad młodzieżą rozdzielać będzie fundusze te równomiernie między młodzież obojga wyznań, uwzględniając uzasadnione potrzeby jednej i drugiej.

POMOC DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. Na rzecz Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką, wpłynęły w dalszym ciągu następujące datki: Prezydent ministrów Ponikowski 100.000 mk., Polski Bank handlowo-przemysłowy w Krakowie 100.000 mk., Towarzystwo akc. dla przemysłu spirytusowego i chemicznego 25.000 mk., Towarzystwo akc. Brevillier Ska i A. Urban i Synowie w Sporyszu 25.000 mk., Wied. Bank Związkowy filja we Lwowie 20.000 mk., Wied. Bank Związkowy filja w Krakowie 15.000 mk., Magistrat miasta Myślenic 10.000 mk., Janina Kludaczówna, Równe obok Dukli 2.000 mk., Stanisław Przewłocki z Przewłoki 2000 mk., Naczelnictwo sądu w Grybowie 1000 mk., Ks. Wróblewski w Nisku 1000 m., Inż. Władysław Beksiński w Sanoku 1000 mk., Walerja Jędrzejowiczowa w Zakopanem 1000 mk., Ks. Wojciech Bielawa w Łące 100 mk., N. N. z okazji podjęcia pierwszej uregulowanej emerytury polskiej 10.000 mk., razem 313.100 mk.

Powyższa lista składek, wśród których, obok sum poważnych znajdują się i drobniejsze kwoty, jest dowodem, że zainteresowanie się pomocą dla cierpiącej niedostatek naszej młodzieży akademickiej, zatacza wśród społeczeństwa coraz szersze kręgi. Komitet spodziewa się, że w najbliższym czasie popłyną obficie dalsze ofiary, które składać można na ręce wojewody dr Gałeckiego, rektorów Uniw. Jagiell., Akademji Sztuk pięknych i Akademji górniczej oraz w administracjach pism.

POSIEDZENIE MIEJSKIEJ KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ. W ubiegłą środę odbyło się posiedzenie komisji administracyjnej pod przewodnictwem kilkanaście spraw, związanych z administracją rzeźni i targowicy miejskiej.

WSPARCIA DLA NAJUBOŻSZYCH CHRZEŚCIAN W KRAKOWIE. Magistrat rozda w kwietniu tytułem jednorazowych wsparć dla najuboższych chrześcian w Krakowie, odsetki narosłe od kapitału fundacyjnego śp. F. Bojanowskiego. Ubodzy, przynależni i zamieszkali w Krakowie, a mający zamiar ubiegać się o powyższe wsparcie, winni zgłosić się ustnie w miej. Biurze ubogich, przy ul. Poselskiej 8, parter do zapisu, najpóźniej do 1 kwietnia br.

STANISŁAW PRZYBYSZEWSKI pozostaje w Krakowie do końca tygodnia i powtórzy w niedzielę, 19 b. m., o godzinie 5 po południu w uniwersytecie (sala Kopernika) wykład swój na temat: »Naga dusza«. Aby ułatwić udział w wykładzie młodzieży kształcącej się, ceny wstępu popularne. Bilety w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, Rynek, Linja A—B.

POWIĘKSZENIE »JAMY MICHALIKOWEJ«. — Wczoraj odbyło się otwarcie pokoju do śniadań przy Cukierni Lwowskiej znanej w Krakowie pod nazwą »Jamy Michalikowej«. Nowo otwarty lokal, artystycznie urządzony ze smakiem i gustem, stanie się niewątpliwie miejscem zebrań doborowej publiczności. Zaproszonych gości podejmował kierownik Cukierni Lwowskiej p. Roman Madejski wraz ze swą małżonką. Podczas przyjęcia przemówił ks. Stojanowski, życząc przedsiębiorstwu błogosławieństwa Bożego i powodzenia.

WŁAMANIE DO KASY SKARBOWEJ W NIEPOŁOMICACH. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że nieznani bandyci dokonali wczoraj wieczorem śmiałego włamania do kasy skarbowej w Niepołomicach. Bliższych szczegółów na razie brak.

KRADZIEŻ Z WOZU. Wczoraj z wozu stojącego na ul. Kościuszki skradli Jan Prawda, lat 15 i Józef Stuka, lat 18, w towarzystwie trzeciego złodzieja, który zbiegł, zwój materji na szkodę wieśniaczki Zofji Karaś ze Ściejowic. Obu wymienionych aresztowano.

KRADZIEŻ MASZYNKI DO GOLENIA. Wczoraj w godzinach popołudniowych skradziono z zamkniętej szafki wystawowej przy ul. św. Idziego 3, maszynkę do golenia wartości kilku tysięcy marek na szkodę mechanika Stanisława Śliwickiego. Złodziej po dokonaniu kradzieży zbiegł, jednak właścicielowi sklepu udało się go w pościgu przytrzymać i oddać w ręce policji. Jest to Henryk Pokrowski, lat 18. Od złodzieja odebrano skradzioną maszynkę.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 marca br. o godz. 5 wieczorem. Porządek dzienny: Prof. W. Tatarkiewicz: O scholastyce wileńskiej. Ref. p. W. Rubczyński; Dr A. Birkenmajer: Studja nad Witelonem, część IV: Witelo i Padwa. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

WYKŁAD O NAJNOWSZYCH POEZJACH ANT. WAŚKOWSKIEGO. W Związku literatów (Dom artystów, pl. św. Ducha) odbędzie się we wtorek dnia 21 bm. o godz. 8 wieczór prelekcja prof. Ludwika Skoczylasa o najnowszych poezjach Antoniego Waśkowskiego. Prelekcję ilustrować będzie recytacja artystki teatru im. Słowackiego p. Zofji Ordyńskiej.

WIECZÓR MUZYCZNY. W piątek dnia 17 bm. odbędzie się w sali Konserwatorjum Tow. muz. wieczór muzyczny uczniów klasy skrzypiec prof. Wierzuchowskiego. Początek o godz. 7. Wstęp wolny.

KURS TRYKOTARSTWA RĘCZNEGO w Muzeum przemysłowem, Smoleńska 9, rozpocznie się dnia 21 marca br. Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela Dyrekcja Muzeum w godzinach od 10—2 po poł.

DOWÓDZTWO I. KORP. WETERANÓW W. P. W KRAKOWIE, wzywa swych członków, aby w sobotę 18 bm. o godz. 5½ w. oraz w niedzielę 19 bm. o 6½ rano stawili się w lokalu I. K. W. W. P. przy ul. Garbarskiej 11, celem wzięcia udziału w uroczystości z okazji imienin swego protektora Naczelnika państwa, Józefa Piłsudskiego.

CIĄGNIENIE LOTERJI GÓRNOŚLĄSKIEJ. Towarzystwo obrony zachodnich kresów Polski zawiadamia, że ciągnienie loterji górnośląskiej już się odbyło i że po otrzymaniu list zawiadomi interesowanych za pośrednictwem pism codziennych.

ODCZYTY O HYGJENIE DZIECKA, ZORGANIZOWANE W TARNOWIE. W czasie od 23 do 26 bm. włącznie, odbędą się w Tarnowie staraniem lotnego oddziału propagandy amerykańskiego Czerwonego Krzyża, odczyty o hygjenie dziecka. Program obejmuje około dwudziestu kilku odczytów, urządzonych dla młodzieży szkół powszechnych, średnich, dla rodziców, oraz publiczności ogólnej. Odczyty odbędą się w salach kina »Marzenie« i »Apollo«, w domu robotniczym związku P. P. S., oraz w sali »Sokoła«.

Z kraju i ze świata

ROCZNICA KONSTYTUCJI W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Z powodu przypadającej na dzisiaj rocznicy uchwalenia przez Sejm ustawodawczy ustawy konstytucyjnej, z rozporządzenia prezydjum Rady ministrów wszystkie gmachy rządowe przybrane będą flagami. Żadnych innych uroczystości nie przewidziano.

NACZELNIK PAŃSTWA — jak donoszą z Warszawy — wyjechał do Spały.

OSADY ŻOŁNIERSKIE. Z Warszawy telefonują nam: Pierwsze ziemie, jakie władze państwowe przeznaczyły na osady żołnierskie, będą te obszary, wykupione i pozostawione przez kolonistów na Pomorzu i w Poznańskiem. Przedewszystkiem o otrzymanie ziemi mogą się ubiegać kandydaci, którzy prócz zasług wojskowych, wykażą się posiadaniem gotówki, którą mogliby pokryć ⅓ ceny przydzielonej ziemi. Pozostałe ⅔ mogą być rozłożone na raty na przeciąg lat 40. Cena morgi polskiej w przydziale wynosi 40.000 mk. Nabyty inwentarz musi być wpłacony gotówką.

KONFERENCJE W SPRAWIE LICEÓW. W ministerstwie wyznań i oświecenia w Warszawie odbywają się konferencje w sprawie projektu ustawy o »szkole średniej ogólnie kształcącej«. Oprócz przedstawicieli administracji szkolnej biorą udział w obradach delegaci Tow. naucz. szkół średnich i wyższych, Związku nauczycieli szkół powsz., rad pedagogicznych m. Warszawy i i.

HOJNY DAR PRZEMYSŁOWCA POLSKIEGO. — Znany przemysłowiec polski, p. Krosnowski w Petersburgu, ofiarował na rzecz państwa polskiego bardzo cenne zabytki sztuki, głównie obrazy, rzeźby, bronzy itp., których wartość wynosi wiele miljonów franków. Delegacja nasza w Moskwie poczyniła już kroki, celem przewiezienia tych zbiorów do Polski. Mają one być włączone do naszych zbiorów państwowych.

NAPAD I ZABÓJSTWO. Z Warszawy donoszą: Dn. 15 bm. około godz. 8 wieczór przybyło do mieszkania p. Stanisława Kaplińskiego przy ul. Kruczej 12, dwóch bandytów, którzy wydostawszy rewolwery, z okrzykiem »ręce do góry!« zagrozili niemi Kaplińskiemu. Wobec wszczęcia natychmiast alarmu przez lokatorów mieszkania, którzy usłyszeli okrzyk bandytów z innych pokojów, bandyci rzucili się do ucieczki, przedtem jednak jeden z nich, jak się okazało później, nazwiskiem Sylwester Włodek, strzelił do Kaplińskiego, kładąc go trupem. Schwytany podczas ucieczki na ul. Wilczej bandyta przyznał się do zabójstwa, twierdząc, że dokonał go przez zemstę. Drugiego uczestnika napadu, bandytę Morawskiego, schwytano tegoż dnia w nocy na dworcu głównym, gdzie przebywał w zamiarze wyjazdu do Grodziska.

W SETNĄ ROCZNICĘ ZGONU JEN. WYBICKIEGO. Z Grudziądza donoszą: W niedzielę, dnia 12 b. m., odbyła się w naszem mieście uroczystość obchodu setnej rocznicy śmierci jen. Józefa Wybickiego, twórcy hymnu narodowego »Jeszcze Polska nie zginęła«. Uroczystość obchodu rozpoczęła się nabożeństwem, w którem wzięli udział przedstawiciele przebywających w Grudziądzu władz wojskowych, państwowych i komunalnych, oraz delegacje miejscowych towarzystw i organizacyj społecznych. Po uroczystościach kościelnych odbyła się w sali »Teatru Pomorskiego« akademja.

Z TORUNIA piszą nam: Niezwykle uroczyście obchodził Toruń setną rocznicę zgonu jen. Wybickiego. Po nabożeństwie polowem, ruszył olbrzymi pochód z placu św. Katarzyny na Stary Rynek, gdzie z balkonu Ratusza przemawiał jen. Zieliński. W pochodzie brały udział: wojsko z kapelami, [illegible] społeczne, oraz przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych. W uroczystości brał udział minister dr Wybicki, oficerowie misji francuskiej, jen. Zieliński, jenerał Skierski, pułkownik Tarnowski, dow. obozu warownego, wojewoda Brejski i inni. Wieczorem o godzinie 7½ odbyła się uroczysta akademja w Teatrze Narodowym. W loży prezydenta miasta siedzieli członkowie rodziny Wybickich.

NAPAD NIEMCÓW NA OFICERA POLSKIEGO W GDAŃSKU. Z Gdańska donoszą 16 bm.: Wczoraj po południu na jednej z najbardziej ożywionych ulic miasta kilku Niemców napadło na kapitana marynarki polskiej Górskiego i pobiło go ciężko. Napadniętemu zrabowano 2000 mk.

Z ŁODZI. (Zjazd akuszerek. — Napad bandycki). W niedzielę 12 bm. odbył się tu z inicjatywy łodzkiego stowarzyszenia międzydzielnicowy zjazd akuszerek, w którym wzięło udział przeszło 300 delegatek z różnych dzielnic Polski. Poza Łodzią najsilniej reprezentowaną była Warszawa, Poznań, Kraków, Częstochowa, Kielce itd. W zjeździe wziął również udział delegat ministerstwa zdrowia publicznego oraz szereg lekarzy.

Po całodziennych obradach zjazd uchwalił rezolucję w której domaga się: 1) poczynić starania w odnośnych władzach o skasowanie starej ustawy dla akuszerek, o wydanie nowej ustawy; 2) poczynić starania o wprowadzenie do nowej ustawy zakazu zajmowania się praktyką akuszeryjną niedyplomowanym osobom pod karą przewidzianą w tej ustawie; 3) prosić o obowiązkowy 6-cioklasowy cenzus naukowy dla nowych akuszerek i o ujednostajnienie wykształcenia.

Onegdaj wieczorem o godz. 9½ do utrzymującej pokoje umeblowane przy ul. Północnej 24, Nechumy Brill, weszło trzech nieznajomych mężczyzn i sterroryzowawszy domowników rozpoczęli rewizję, w czasie której obrabowali doszczętnie gości z całej posiadanej przy sobie gotówki. Ogółem zrabowano przeszło pół miljona marek. Ograbiwszy wreszcie właścicielkę z biżuterji bandyci zbiegli.

SZKOŁA DLA GAZOMISTRZÓW. Staraniem Związku gospodarczego gazowni i wodociągów w Polsce, otwartą zostanie w Poznaniu w dniu 6 kwietnia br. szkoła dla gazomistrzów. Kurs obejmować będzie 3 oddziały, a mianowicie: a) instalacyjny, obliczony na 20 dni roboczych; b) wstępny (okres 4-tygodniowy) i c) kurs główny (okres 3-miesięczny). Zgłoszenia kandydatów przyjmuje do 24 marca Gazownia miejska w Poznaniu, która udziela również bliższych informacyj o warunkach przyjęcia itp. W razie, gdyby liczba zgłaszających się kandydatów nie przekroczyła liczby 15, kursą nie odbędą się.

PIERWSZE INAUGURACYJNE POSIEDZENIE RADY KOLEJOWEJ odbyło się 14 bm. we Lwowie. Na 26 członków uczestniczyło w posiedzeniu 23. Zagaił obrady prezes dyrekcji lwowskiej Barwicz. Reprezentantem lwowskiej Rady kolejowej w państwowej Radzie kolejowej wybrany został wiceprez. miasta dr Leonard Stahl, zastępcą dr Jan Rucker.

Z LWOWSKIEJ RADY MIEJSKIEJ. Ze Lwowa donoszą 16 b. m.: Prezydent Neuman, otwierając dzisiaj posiedzenie Rady miejskiej, złożył gorący hołd Naczelnikowi państwa, Józefowi Piłsudskiemu, z okazji zbliżającego się dnia jego imienin. Mowca podkreślił, że w wieńcu życzeń, które składać mu będzie Polska cała, nie może zabraknąć reprezentacji miasta Lwowa, które ma Piłsudskiemu tyle do zawdzięczenia. Mowę przerywaną oklaskami, prezydent zakończył okrzykiem. »Naczelnik państwa i naczelny Wódz, Józef Piłsudski, niech żyje!«, co Rada miejska trzykrotnie powtórzyła. Następnie przystąpiono do porządku dziennego. Wybrano komisję, złożoną z 4 członków, której polecono wypracować i wysłać memorjał do Sejmu, domagający się dla większych miast, jak Warszawa, Lwów, Kraków i Poznań, wyboru jednego posła na 20.000 mieszkańców, w mniejszych miastach jednego posła na 25.000 mieszkańców.

WYJAZD MISJI FRANCUSKIEJ ZE LWOWA. Ze Lwowa donoszą 16 b. m.: Dzisiaj wieczorem opuściła Lwów misja francuska z jen. Leandru na czele. O godzinie 20-tej zebrał się na dworcu kolejowym cały korpus oficerski z jenerałami Jędrzejowskim, Stanisławem Hallerem, Lamezanem, Niesiołowskim, pułkownikami Tullie, Marjańskim i Jasieńskim. Następnie przybyli na dworzec kolejowy: wojewoda Grabowski, reprezentanci misyj zagranicznych, oraz reprezentanci miasta, instytucyj rządowych i samorządowych. Przy odjeździe pociągu orkiestra 40 pułku odegrała hymn francuski. Pożegnanie było bardzo serdeczne. Wzruszony objawami serdeczności jen. Leandru, dziękował obecnym za owację. Wczoraj korpus oficerski żegnał misję francuską objadem w kasynie oficerskiem. Na objad przybyli, prócz oficerskich delegacyj poszczególnych pułków lwowskich z jenerałem Jędrzejowskim na czele, wojewoda Grabowski, arcybiskup Bilczewski, prezydent Neuman i delegaci misyj zagranicznych, tudzież reprezentanci miasta. Misję żegnał jenerał Jędrzejowski i prezydent Neuman. Na przemówienia odpowiadał jenerał Leandru. Wczoraj wieczorem odbył się również na cześć misji raut w Kasynie oficerskiem, który zgromadził przeszło 300 osób.

DRAMAT JUGOSŁOWIAŃSKI NA SCENIE LWOWSKIEJ. Dnia 16 b. m odbyło się w teatrze miejskim we Lwowie pierwsze na scenach polskich przedstawienie dramatu głośnego pisarza jugosłowiańskiego, Jossipa Kossora: »O skibę«. Przedstawienie poprzedziło słowo wstępne. Przed przedstawieniem odczytano depesze gratulacyjne intendantury teatrów narodowych w Zagrzebiu, Związku literatów jugosłowiańskich, posła jugosłowiańskiego w Warszawie, dyrekcji teatru krakowskiego i t. d. Orkiestra operowa w pełnym składzie odegrała hymn jugosłowiański, którego publiczność wysłuchała, stojąc, przyczem urządzono burzliwą owację znajdującym się w loży Jugosłowianom. Przedstawienie dramatu wywarło na widzach bardzo silne wrażenie. Po każdym akcie nagradzano artystów burzą oklasków.

OKRADZIONY PRZEZ UCZNIA GIMNAZJALNEGO. Niejaki Mieczysław Jandrzejko, uczeń VI kl. gimnazjalnej, prosił Franciszka Kunzelmana przy ul. Hofmana we Lwowie, aby go przenocował, gdyż przyjechał z Krosna i nie może znaleźć noclegu. Przyjęty gościnnie, ukradł na drugi dzień swoim gospodarzom biżuterję wartości 745.000 mk. i zniknął. Ojciec Jandrzejki, zawiadomiony w Krośnie o niecnym czynie syna, puścił się za nim w pogoń i dopadł go w Krakowie, gdzie część skradzionej biżuterji zdołał synowi odebrać. Za resztą czyniono są poszukiwania.

GROŹBA ZAMKNIĘCIA TRUSKAWCA. Warszawski »Przegl. Wiecz.« dowiaduje się, że właściciel znanego zdrojowiska podkarpackiego Truskawca p. Jarosz oświadczył, że w roku bieżącym nie otworzy zdrojowiska dla chorych. Zawiadomione o tem ministerstwo zdrowia publicznego ma w sposób stanowczy wystąpić przeciwko temu samowolnemu tamowaniu źródliska zdrowia publicznego w Polsce. Słychać, że rząd nie cofnie się nawet przed groźbą wywłaszczenia Truskawca w interesie dobra publicznego.

ARESZTOWANIE PSIUKA. »Goniec Częstochowski« donosi. Policja częstochowska aresztowała niejakiego Antoniego Psiuka, z zawodu szewca, który w listopadzie r. z. przybył z Rosji. Był on komisarzem bolszewickim w Kijowie i dokonał wówczas napadu na mieszkanie pewnej Rosjanki, której zrabował biżuterję wartości półtora miljona marek. Rosjanka owa przybyła również do Częstochowy i poznała na ulicy przed kilku dniami Psiuka, o czem zawiadomiła natychmiast policję. Rewizja zarządzona u Psiuka wykryła część skradzionej przez niego w Kijowie biżuterji.

DUCHOWIEŃSTWO FRANCUSKIE DLA SIEROT POLSKICH. Z Paryża donoszą 16 bm.: Kardynałowie i biskupi francuscy, zebrani na dorocznym zjeździe, między innemi zajmowali się też sprawą bardzo ciężkiego położenia, w jakiem znajduje się znaczna liczba sierot polskich, przyczem powołując się na katolicki i francuski punkt widzenia, wysunięto postulat, aby chrześcijańskie zakłady dla sierot życzliwie przyjmowały pod swoją opiekę sieroty polskie do nich skierowane.

PRZEDŁUŻENIE TERMINU ZWOLANIA CONCLAVE. Z Rzymu donoszą: Papież ogłosił »motu proprio«, przedłużające termin zwołania conclave po śmierci papieża. Wynosić on będzie 15 dni i pozwala nadto kardynałom na przedłużenie go o dalsze 3 dni.

(Przedłużenie to terminu zwołania conclave zarządzone zostało wskutek wniosku kardynałów amerykańskich, którzy — jak wiadomo — podczas ostatniego conclave nie zdążyli przybyć do Rzymu w określonym czasie, wobec czego conclave odbyło się bez ich udziału. Przyp. Red.).

WSTRZYMANIE WZROSTU DROŻYZNY W WIEDNIU. Komisja parytetyczna dla stopniowego znoszenia aprowizacyjnych dodatków państwowych w Wiedniu stwierdziła, że od połowy lutego br., aż do połowy bieżącego miesiąca koszta utrzymania rodziny nie powiększyły się. Niektóre artykuły podrożały wprawdzie, ale za to inne potaniały, skutkiem czego ogólny koszt utrzymania podniósł się bardzo nieznacznie, bo o 1 do 2 procent. W czasie od połowy stycznia br. do połowy lutego br. komisja stwierdziła wzrost kosztów utrzymania o 18 procent. Obecny pomyślny wynik pochodzi z potanienia mięsa, tłuszczów i cukru, chociaż podrożał chleb i węgiel.

PUSTKI I DROŻYZNA W MONTE-CARLO. Przeludnione w wysokim stopniu przed wojną Monte-Carlo opustoszało teraz w niezwykły sposób. Największą ilość gości stanowili zawsze w Monte-Carlo Niemcy, Austrjacy, Węgrzy i Rosjanie, których obecnie tylko z wielką trudnością można spotkać na ulicach miasta. Przyczyną tego jest niesłychany spadek walut powyższych państw. Podróż i utrzymanie w Monte-Carlo dla obywateli Europy środkowej są obecnie niemal nieprzystępne. Bilet II klasy z Wiednia przez Wenecję i Genuę do Monte-Carlo kosztuje 240.000 koron austr. Pokój na jedną osobę dziennie w jednym z tańszych hoteli w Monte-Carlo, a mianowicie w Grand Hotelu kosztuje od 60 do 120 frs. Śniadanie ranne 6 frs. Dejeuner 35 frs., obiad 40 frs. Wszystkie niemal hotele luksusowe zostały pozamykane w terminie o wiele wcześniejszym, niż to dawniej bywało. Gości Francuzów prawie się nie spotyka. Amerykanów jest bardzo mały procent. Anglicy opuścili prawie zupełnie Rivierę francuską i zwrócili sympatje swoje ku Egiptowi i modnej obecnie Palestynie.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 16 bm.: Wyż barometryczny z nad Anglji północnej rozciągnął się i na środkową część Europy z Austrją i Węgrami; niskie ciśnienie leżało nad Finlandją, pogłębiając się i w godzinach popołudniowych rozciągając się i na Polskę.

Wskutek tego w Polsce panowało zachmurzenie zmienne z silniejszemi wiatrami, a w niektórych miejscowościach kraju i przelotnemi opadami oraz temperaturą niewysoką, wahającą się w ciągu doby od kilku stopni poniżej do kilku stopni powyżej zera.

We wschodniej części kraju nawet w godzinach popołudniowych temperatura niewiele przekraczała punkt zerowy (Lwów, Pińsk), a opad miał postać śniegu.

Warszawa godz. 7: ciśnienie 744'4; temperatura +6'0 maximum +7'0; minimum —2'2, pochmurno; Kraków godz. 8. ciśnienie 760'2; temperatura +'5; maximum +7'0; minimum —1'5; opad 0'1 mm; pochmurno.

Prognoza na piątek: Zachmurzenie zmienne, chłodno, wiatry północne, miejscami niewielkie opady.

STAN WODY na rzekach w dniu 16 marca 1922 r. o godz. 7 rano, według danych Dyrekcji okręgu regulacji rzek żeglownych w Krakowie: Wisła: Kraków —160, Warszawa +273, Toruń +365; Soła: Żywiec +286; Dunajec: Nowy Sącz +135; San: Przemyśl —38.

CZAS LETNI W PAŃSTWACH ZACHODNICH. Na podstawie układu zawartego niedawno między Francją, Belgją i Anglją, wejdzie także i w Anglji z dniem 23 marca czas letni, który się skończy w niedzielę 8 października.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2121 Pracownicy stacji pomp rzecznych wodociągów m. Warszawy; 2122 Czesław hr Pruszyński (junior) z Pustomyt; 2123-cią I Autopancerny pluton »Dziadek«; 2124 Mieczysławowie Kłodzińscy z córkami Jadwigą i Marją; 2125 Pamięci dra Fr. Jasińskiego, zm. we Lwowie 29 czerwca 1918; 2126 Pamięci Wincentego Kirschnera, zm. w Zakopanem 19 listopada 1916; 2127 Janina i Stanisław Szymańscy, Zawiercie; 2128-mą XII szkoła powsz. im. Kołłątaja, Poznań; 2129-tą XV i XV szkoła powsz. Poznań; 2130 Juana Tayler New York — wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę.

NA RZECZ KOMITETU OPIEKI NAD MŁODZIEŻĄ AKADEMICKĄ, złożyła dr Mieczysława Ruxerówna, asystentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, z okazji swej promocji na doktora filozofji 15.000 mk. Za ten dar składa Komitet ofiarodawczyni serdeczne podziękowanie.

TEATRY KRAKOWSKIE:

OPERA I OPERETKA. Dziś »Cavalleria Rusticana« i »Pajace«. W obu operach wystąpi p. Ignacy Mann. W roli Santuzzy wystąpi p. Zbigniewiczowa, Alfiem będzie p. Mazurek. Partję Loli i Neddy odśpiewa p. Jastrzębska, Toniem będzie p. Kniaginin. W roli Sylvia wystąpi po raz pierwszy p. Jachno. W sobotę 18 bm. »Amor w śniegu«, operetka Benatzky'ego. W niedzielę 19 bm. po poł. »Baron Kimmel«, wieczorem »Halka«.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Topiel« St. Przybyszewskiego powtórzona będzie dziś i w sobotę. W sobotę po poł. po cenach 70% zniżonych po raz 24 »Dr Stieglitz«. »Osaczony dom« Piotra Frondaie w 4 aktach będzie najbliższą premjerą teatru »Bagatela«.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś w piątek »Krowoderskie zuchy« z pożegnalnym występem A. Kolma i St. Turskiego. Jest to ostatnie wieczorne przedstawienie »Zuchów«. W sobotę wznowienie »Białego ma

»...tura« Lehara w zmienionej obsadzie. W głównych rolach wystąpią pp. Krajewska, Czernekówna, dyr. Pilarski, Pietron, F. Pilarski, Ujheli, Kaczorowski i inni.

TRIO: DEMAN—DECHERT—POŹNIAK wystąpi u nas tylko raz jeden, a to w niedzielę 19 bm. z bogatym programem.

WIELKI RAUT SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAK. odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 11 w nocy w salach Starego Teatru. Bilety sprzedaje się do niedzieli od 4—6 po poł. w redakcji »Czasu«. Zaproszenia nie będą rozsyłane. Część artystyczną rautu wypełni występ artystek i artystów teatrów krakowskich. Raut rozpocznie się oddeklamowaniem utworu znanego poety p. Zieleńkiewicza przez artystę dram. Zbuckiego. Po części artystycznej rozpoczną się tańce, prowadzone przez znanego aranżera Juljana Nowotarskiego. Obok tańców modnych odtańczone będą mazur i kadryl.

NA DOCHÓD »DOMU RODZINNEGO« IM. TAD. KOŚCIUSZKI, dla sierót po żołnierzach, odbędzie się w dniu św. Józefa, tj. 19 marca 1922 r. »dancing« od godz. 5'30 do 12 w nocy w sali Tow. Technicznego, ul. Straszewskiego. Wstęp tylko za zaproszeniami.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Piątek, 17 bm.: »Matka«.
Sobota, 18 bm.: »Dzieci ziemi«.
Niedziela, 19 bm. po poł.: »Pan obrońca«; wieczorem »Horsztyński«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Piątek, 17 bm.: »Cavalleria Rusticana« i »Pajace«.
Sobota, 18 bm.: »Amor w śniegu«.
Niedziela, 19 bm. po poł.: »Baron Kimmel«; wieczorem »Halka«.

TEATR »BAGATELA«:

Piątek, 17 bm.: »Topiel«.
Sobota, 18 bm. po poł.: »Dr Stieglitz«; wieczorem »Topiel«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Piątek, 17 bm.: »Krowoderskie zuchy«.
Sobota, 18 bm.: »Biały mazur«.

TEATR MARJONETEK.
(Plac Matejki 5).

Dnia 17 b. m.: »Szklana góra«, baśń w czterech aktach z prologiem. Początek przedstawień o godz. 4½ i 6¼.

Z sali sądowej

(SKAZANY ZA BRANIE ŁAPÓWEK).

Kraków, 17 marca.

Wczoraj stawali przed krakowskim sądem wojskowym: Jan Szykowny, kapral, Franciszek Górka, starszy żołnierz, oraz szeregowcy Józef Pawelec i Kazimierz Szulejko, wszyscy z 4 kompanji 15 baonu celnego. Akt oskarżenia zarzuca wymienionym, że podczas pełnienia straży granicznej w Radoszy koło Sosnowca w lipcu i sierpniu ubiegłego roku przyjmowali łapówki w wysokości 400 do 500 Mkp. i więcej od przemytników za ułatwianie im przejścia przez granicę. Przesłuchani podczas rozprawy świadkowie: plutonowy Janowski, Marja Łakomska i inni, zeznali obciążająco jedynie dla Pawelca, który też wkońcu przyznał się do zarzuconej mu zbrodni. Przebieg rozprawy nie wykazał winy współoskarżonych. Wobec tego trybunał uznał Pawelca winnym zbrodni przekupstwa służbowego i skazał go na cztery lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami, zaś innych oskarżonych uwolnił od winy i kary. Rozprawie przewodniczył podpułkownik k. s. dr Bartik, oskarżał major k. s. dr Cięciel, bronił kapitan Jodłowski.

Strajk jeneralny na Pomorzu

Toruń, 16 marca.

(PAT). Dzisiaj wieczorem odbyło się tu zebranie kartelów i wydziałów robotniczych, na którym uchwalono jutro o godz. 10 rano **rozpocząć strajk generalny.** Strajk ma objąć również **zakłady użyteczności publicznej.**

W Bydgoszczy odbył się wiec robotników, na którym uchwalono **rozpocząć strajk jeneralny.**

Strajk w Grudziądzu trwa. W Chełmnie wybuchł strajk dziś rano. W Inowrocławiu przyszło dzisiaj do **zaburzeń.** W wielkopolskiej fabryce papieru w Bydgoszczy zawieszono wczoraj pracę, strajkuje **przeszło 400 robotników.** W Nakle zawieszono pracę w firmie Bernwald. W Żninie 14 bm. rozpoczął się **strajk metalowców.** Powodem strajku są **żądania natury ekonomicznej.**

WYBUCH STRAJKU W POZNANIU.

Poznań, 16 marca (PAT). Dzienniki donoszą: Zjednoczenie zawodowe polskie oraz klasowy Związek zawodowy wydały odezwę z wezwaniem do pracowników wszelkich zawodów, aby **dziś o godz. 10 rano porzucili pracę.** W zakładach miejskich udało się strajk zażegnać. Po południu strajk objął zakłady Cegielskiego, Zakłady kamieniarsko - rzeźbiarskie »Granit«, fabrykę maszyn Nitsche i fabrykę maszyn Raczewskiego. Grupa strajkujących **obchodziła poszczególne zakłady i wzywała obecnych do porzucenia pracy.** W zakładzie firmy Cegielskiego **przyszło do ekscesów,** przyczem pobito jednego inżyniera. Na ul. Zwierzynieckiej grupa strajkujących **usiłowała zatrzymać wozy tramwajowe, chcąc zmusić w ten sposób tramwajarzy do porzucenia pracy.**

STRAJK ZECERÓW WE LWOWIE.

Lwów, 16 marca.

Dnia 16 b. m. wieczorem odbyło się posiedzenie Dnia 16 b. m. wieczorem odbyło się posiedzenie gremjum drukarzy, na którem postanowiono odrzucić żądania zecerów i zaproponować im ponownie wybór mężów zaufania z poza grona zecerów, którzyby mieli orzec, czy stosunki drożyźniane uzasadniają żądania podwyżki płac. Następnie odbyło się posiedzenie wydawców, na którem postanowiono nie zgodzić się na żądania zecerów i przystąpić do wydawnictwa wspólnego dziennika.

STRAJK NA G. ŚLĄSKU ROBOTĄ KOMUNISTÓW NIEMIECKICH.

Katowice, 16 marca (PAT). Dzisiaj popołudniu około godz. 2 **zastrajkowali robotnicy centrali elektrycznej w Chożowie,** skutkiem czego główna część obwodu przemysłowego, w tem także Katowice, **pozbawione zostały światła i prądu motorowego.** Robotnicy żądają **podwyżki zarobku.** Strajk ten, który wybuchł tak nagle, uważany jest za **początek awantur niemieckich,** które mają się rozpocząć 17 bm., a w dniu 20 marca projektowany jest **ogólny strajk,** za którym agitują komuniści, popierani w tym wypadku przez bojówki Orgeszowców. Wśród ludności obu narodowości zauważyć się daje **silne zaniepokojenie.** Po ulicach krążą wzmocnione patrole policyjne, wśród wojsk koalicyjnych zarządzono **ostre pogotowie.**

Przedstawiciele Polski na konferencje w Genui

Warszawa, 16 marca (AW) (»Kurjer Poranny« podaje, że Polskę reprezentować będą na międzynarodowej konferencji gospodarczej w Genui minister spraw zagranicznych **Skirmunt** i dyrektor departamentu politycznego M. S. Z. **August Zalewski.**

WYJAZD MIN. SKIRMUNTA.

Warszawa, 16 marca (AW). »Kurjer Poranny« donosi, że minister spraw zagranicznych Skirmunt wyjedzie w kilka dni po otwarciu międzynarodowej konferencji sanitarnej w Warszawie do Paryża i Londynu.

ODPOWIEDŹ POLSKI NA NOTĘ CZICZERINA

Warszawa, 16 marca (AW). Ministerstwo spraw zagranicznych opracowało już **odpowiedź na ostatnią notę rządu sowietów.** W odpowiedzi tej rząd polski **odpiera stanowczo wszystkie gołosłowne i całkowicie nieuzasadnione oskarżenia sowietów** pod adresem Polski.

PROPAGANDA KOMUNISTYCZNA W POLSCE.

Moskwa, 16 marca (AW). Z miarodajnych moskiewskich kół komunistycznych donoszą, że sowiety **wysłały 1.000 komunistów do Polski,** celem propagandy antypaństwowej i szerzenia agitacji komunistycznej.

ROKOWANIA POLSKO-NIEMIECKIE W POZNANIU.

Poznań, 16 marca (AW). Minister b. dzielnicy pruskiej komunikuje:

Dnia 14 bm. o godz. 3 popołudniu zaczęły się zgodnie z artykułem 312 traktatu wersalskiego posiedzenia **komisji arbitralnej,** mającej przedłożyć Radzie Ligi Narodów wnioski w sprawie **przelania przez rząd niemiecki na rząd polski funduszów,** przeznaczonych na zapewnienie działalności wszystkich ubezpieczeń społecznych na terytorjum województw poznańskiego i pomorskiego. W skład komisji wchodzą Abbiate b. senator włoski i Linstaadt prezes Rady handlowej w Sztokholmie, oraz Mozer prof. Uniwersytetu w Bernie szwajcarskiem, pełnomocnikiem rządu niemieckiego jest tajny radca ministerjum pracy Baurin. Pełnomocnikiem polskim jest dr Stanisław Wachowiak wiceminister b. dzielnicy pruskiej. Jako rzeczoznawcy ze strony polskiej występują dr Jurkiewicz, dyrektor departamentu pracy i opieki społecznej p. Barański naczelnik Wydziału departamentu pracy i Wybieralski dyrektor ubezpieczeń krajowych w Poznaniu.

NARADY POLSKO-GDAŃSKIE.

Gdańsk, 16 marca (AW). W południe dnia 15 bm. po przemówieniu wstępnem przewodniczącego delegacji polskiej ministra Plucińskiego i przewodniczącego delegacji gdańskiej senatora Jewelowskiego rozpoczęła się **konferencja polsko-gdańska** w sprawach, które już były przedmiotem narad polsko-gdańskich w Warszawie, z końcem lutego roku bieżącego. Delegacje wybrały trzy komisje dla spraw spirytusu i sacharyny, oraz dla spraw natychmiastowego zniesienia granicy.

OSZCZERCZA KAMPANJA PRZECIWKO POLSCE.

Rzym, 16 marca (PAT). Dziennik »Popolo Romano« kontynuuje **oszczerczą kampanję przeciw Polsce.** Dziennik pisze między innemi:

»Pod wpływem ministra Skirmunta Polska zastosowała wobec Kościoła Rusińskiego tę samą politykę prześladowania, którą uprawiały władze rosyjskie za czasów carskich«.

Broń niemiecka dla Litwy kowieńskiej

Warszawa, 17 marca (Tel. wł.) Nadeszły tu wiadomości o olbrzymiem **przemycaniu broni z Niemiec na Litwę kowieńską.** Transportami kierują oficerowie niemieccy. Ostatni transport, największy z dotychczasowych, odejść ma na **Piławę i Królewiec.**

LITWA KOWIEŃSKA PRZECIW KONFERENCJI BAŁTYCKIEJ W WARSZAWIE.

Wilno, 16 marca (AW). Litewska »Wileńska Litwa« zamieszcza artykuł, poświęcony **konferencji bałtyckiej w Warszawie.** Między in. pisze ten dziennik, że wśród uczestników konferencji **niema przedstawiciela Litwy kowieńskiej** i dlatego można śmiało twierdzić, że **Finlandja, Łotwa i Estonja wysyłając swoich przedstawicieli do Warszawy** bez porozumienia się z Litwą kowieńską popełniły krok nierozważny(?). Nie wnikając w meritum sprawy, musimy stwierdzić — pisze ten dziennik, — że zwołanie konferencji w Warszawie **jest poważnym sukcesem dyplomacji polskiej«.**

LIKWIDACJA BANKU AUSTRO-WĘGIERSKIEGO.

Wiedeń, 16 marca (PAT). »N. Fr. Presse« donosi, że wedle umowy o likwidacji Banku austro-węgierskiego otrzyma Austrja 26 miljonów koron w złocie. Razem z innym majątkiem, który przypadnie Austrji po Banku austro-węgierskim otrzyma ona 35 miljonów koron w złocie, co równa się 52 miljardów koron papierowych. Przed dniem 27 października 1918 roku było w obiegu banknotów Banku austro-węgierskiego na 29.120 miljonów koron. Udział Austrji wynosi w tem 4.000 miljonów koron. Stąd kwota przypadająca na Austrję wynosi okrągło 4/29. Stosunek ten dotyczy zarówno zobowiązań jak i pretensyj.

Harding domaga się rozbrojenia Europy

Paryż, 16 marca (PAT). »Chicago Tribune« donosi, że prezydent Harding wypracowuje obecnie notę pod adresem państw europejskich, w której podkreśli **konieczność szybkiego i wydatnego rozbrojenia wojsk lądowych, bez którego nie może nastąpić polepszenie położenia na świecie.**

Układ w sprawie Oceanu Spokojnego

Waszyngton, 16 marca (PAT). Reuter. Przywódcy stronnictw w senacie zgodzili się na to, aby **głosowanie ostateczne nad układem w sprawie Oceanu Spokojnego** odbyło się w dniu 24 marca.

Waszyngton, 16 marca (PAT). Senat odrzucił 50 głosami przeciwko 27 głosom poprawkę do układu czterech mocarstw w sprawie Oceanu Spokojnego, która domagała się, aby także i inne narody były dopuszczane do omawiania konfliktów międzynarodowych odnośnie do Oceanu Spokojnego.

Przesilenie w Anglji

Londyn, 16 marca (PAT). Wczoraj odbyło się w Izbie gmin zebranie konserwatywnych i unjonistycznych członków Izby gmin dla powzięcia rezolucji, której celem byłoby **poparcie premjera. Rezolucja ta nie została uchwalona.** — »Daily Telegraph« donosi, że nieprzejednani posłowie, którzy brali udział w zebraniu, oświadczyli, że **odnieśli zwycięstwo,** albowiem rezolucja **nie została przedłożona pod głosowanie,** a zgromadzenie zostało odroczone na nieograniczony czas. »Daily News« widzi w wyniku tego zebrania rewoltę Torysów i triumf nieprzejednanych. Większość unjonistycznych członków parlamentu **zrywa w ten sposób koalicję.**

Wrzenie w Albanji

Rzym, 16 marca (PAT). Agencja Stefani donosi z Durazza: Na skutek porozumienia między obu stronami powstańcy wczoraj wieczorem **ewakuowali Tiranę i wycofują się na przedmieście.** Zogoolli ze strony rządu albańskiego a El Tusuf ze strony rządu powstańczego zawarli umowę, wedle której El Tusuf zobowiązał się **zaprzestać walki.** Zogoolli otrzymawszy następnie posiłki zaatakował resztę opornych jeszcze powstańców, których rozproszył. Dalsze posiłki wysłane z Durazza **nie wzięły jeszcze udziału w walce.** Kilku innych przywódców powstańczych **opuściło dziś rano Albanję.** Do Durazzo przybyły wojska rządowe albańskie, które objęły znowu władzę nad miastem. Do Durazza przybył również Zogoolli nie napotkawszy oporu przed miastem.

WOJNA GRECKO-TURECKA.

Paryż, 16 marca (PAT). Według ostatnich wiadomości z **grecko-tureckiego** terenu wojennego Grecy **przeszli pod Konją do ataku.**

Rozruchy w Transwalu

Wedle wiadomości nawet ze źródeł angielskich, położenie w Transwalu jest poważne. — Wystarczy przytoczyć kilka faktów. I tak w Johannesburgu przez cały dzień 11 bm. toczyły się zacięte walki. Poległych było 32, rannych 76. W mieście Benoni powstańcy zestrzelili samolot wojskowy. Walki toczono także w Newnands i Fordsburgu. Oddział szkockich żołnierzy wpadł w zasadzkę i stracił 18 poległych i 25 rannych.

Czy to jest powstanie przeciwko rządowi angielskiemu? Na to pytanie trzeba dać odpowiedź przeczącą. Ludność Transwalu nie myśli o żadnej zmianie swojego stosunku do Anglji, a strajkujący górnicy podnieśli hasło niepodległej republiki południowo-afrykańskiej, tylko dla wzmocnienia swoich postulatów ekonomicznych. Właściciele kopalń w Transwalu, podobnie jak w Anglji postanowili obniżyć płace górników. Na to odpowiedzieli górnicy, pracujący w kopalniach węgla i złota powszechnym strajkiem, który trwa już od ostatnich dni stycznia.

Sprawa zaognila się skutkiem tego, że właściciele chcą przyjąć do pracy znaczną liczbę tańszych kolorowych robotników, Hindusów i Murzynów. Biali robotnicy, zarówno Burowie jak Anglicy, uważają kolorowych za łamistrajków i dopuszczają się na nich gwałtów. Rząd stanął po stronie właścicieli kopalń i wystąpił energicznie przeciwko strajkującym. Wtedy strajkujący ogłosili powstanie, które znalazło poparcie ze strony nielicznych nacjonalistów boerskich pod wodzą jenerała Hertzoga. Nacjonaliści chcą utworzyć niezawisłą republikę południowo-afrykańską, w miejsce obecnego dominjum angielskiego. Akcja ta nie ma żadnych szans powodzenia, ale przysparza Anglji kłopotów.

Różne wiadomości polityczne

OBIAD Z OKAZJI PODPISANIA UMOWY POLSKO-FRANCUSKIEJ. W Warszawie odbył się objad w Resursie kupieckiej z okazji podpisania umowy handlowej polsko-francuskiej. Objad wydany był przez Izbę handlową polsko-francuską i Towarzystwo polsko-francuskie.

ODZNACZENIE ŁOTEWSKIE DLA OFICERÓW POLSKICH. Z Warszawy donoszą 16 bm.: Dzisiaj o godzinie 12 przed południem szef sztabu wojsk łotewskich jenerał Penikis udekorował orderem łotewskim na placu Saskim jenerała Berbeckiego, pułkownika Kutrzebę i majora Myszkowskiego.

ODZNACZENIE POLSKICH UCZESTNIKÓW KONFERENCYJ BELGRADZKICH. Jak z Belgradu donoszą, król Aleksander nadał przedstawicielowi Polski na konferencji belgradzkiej posłowi Okęckiemu wielką wstęgę św. Sawy. Inni delegaci polscy: Knoll, Jastrzębski i Rose również otrzymali wysokie odznaczenia.

RADA NAJWYŻSZA O »BURGENLANDZIE«. »Acht Uhr Abendblatt« donosi z Wiednia: Rada Najwyższa zawiadomiła rząd węgierski, że nie może uznać aspiracyj węgierskich w sprawie Burgenlandu i że w sprawie tej staje po stronie Austrji.

AMERYKAŃSKI PROJEKT ZWIĄZKU NARODÓW. »Chicago Tribune« donosi z Waszyngtonu, że w senacie amerykańskim zgłoszony został wczoraj projekt ustawy w sprawie utworzenia związku narodów, któryby obejmował Stany Zjednoczone, Anglję, Francję, Włochy, Japonję i Rosję.

POMNIK DLA KRÓLA EDWARDA VII. WE FRANCJI. W Biarritz został odsłonięty pomnik króla Edwarda VII. Przy tej okazji wygłosił francuski minister marynarki przemowę, w której przedstawił króla Edwarda VII., jako twórcę przymierza francusko-angielskiego. Po całym szeregu mierza francusko-angielskiego.

DEMONSTRACJA PRZECIW MIĘDZYNARODÓWCE. »Golos Rossii« donosi: Na uroczystem przedstawieniu w teatrze Maryjskim w Petersburgu, kiedy Izadora Duncan zaczęła tańczyć międzynarodówkę, połowa publiczności demonstracyjnie opuściła teatr. Orkiestra nie chciała przegrywać międzynarodówki i również wyszła z teatru. Opisując to zajście, »Prawda« ubolewa, że burżuazja jeszcze dotąd nie potrafi ocenić całej piękności międzynarodówki.

PROKLAMOWANIE KRÓLA EGIPTU. Dzienniki londyńskie donoszą z Kairu, że sultan Fuad będzie proklamowany królem Egiptu.

Dział ekonomiczny

ANKIETA W SPRAWACH KATASTRU GRUNTOWEGO.

W sali konferencyjnej Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie odbyła się w dniach 12 i 13 marca ministerjalna ankieta pod przewodnictwem dyrektora adm. depart. p. Józefa Gregera i szefa wydziału w ministerstwie skarbu Stanisława Iglickiego, przy współudziale delegatów z Wielkopolski, Izby skarbowej lwowskiej i krakowskiej, szefów wydziału pp. dra J. Starzewskiego, dra Gottfrieda, dra Nycza, dyrektorów ewid. katastru inżynierów pp. Wołoszyńskiego, Tobiczyka i Dankiewicza, naczelnika wydziału pomiarowego z Poznania p. Latinska, prezesów stowarzyszenia urzędników pomiarowych inż. Chołoniewskiego i Bibrowskiego, delegata ministerstwa robót publicznych inż. Warchałowskiego i licznych fachowych ekspertów ewidencyjno-katastralnych z obu dzielnic.

Na wstępie złożono cześć pamięci prezesa śp. dra Peca, poczem rozwinęła się ożywiona rozprawa. Jednocześnie zapadły uchwały w sprawie: unifikacji katastru gruntowego w Małopolsce, Wielkopolsce wraz Cieszyńskiem, utworzenia trzeciej instancji przy ministerstwie skarbu pod fachowem kierownictwem, utworzenia samoistnych fachowych wydziałów przy wszystkich Izbach skarbowych, w sprawie utworzenia osobnego Archiwum map katastralnych przy każdej Izbie skarbowej (co do Krakowa sprawa została już pomyślnie w ministerstwie skarbu rozstrzygnięta) i w sprawie organizacji i dostosowania ewidencyjno-katastralnych agend urzędowych do teraźniejszych wymogów czasu i potrzeb ludności.

Rozważano szczegółowo i uchwalono też środki zaradcze, celem zapobieżenia masowym występowaniem ze służby państwowej inżynierów-geometrów i usunięcia licznych braków i niedomagań, które to rezygnacje powodują.

Przewodniczący, zamykając posiedzenie, zapewnił, że ze swej strony dołoży usilnych starań do rychłego i racjonalnego ujednostajnienia i zorganizowania całego aparatu katastru gruntowego w obu dzielnicach ku zadowoleniu ludności i urzędników tej dykasterji.

PŁACENIE DANINY. Izba skarbowa zawiadamia, że danina państwowa może być uiszczana przekazem pocztowym lub za pośrednictwem P. K. O. W tym celu osoby, mające konta w P. K. O. dokonują przelewu ze swego konta na konto kasy skarbowej. Osoby, nie mające konta w P. K. O., nabywają zwykłe blankiety nadawcze do obrotu w P. K. O. bez numeru konta w urzędach pocztowych i wypełniają go, wypisując w nim wyraźnie numer konta właściwej do poboru daniny kasy skarbowej. Numer konta kasy skarbowej podaje na żądanie każdy urząd pocztowy ze spisu uczestników obrotu P. K. O. Na odwrotnej stronie odcinka blankietu t. zw. »dowodu złożenia« wpisuje się rodzaj daniny oraz miejscowość, w której znajduje się odnośny przedmiot podatkowy. Blankiet nadawczy, w ten sposób wypełniony, należy nadać w urzędzie pocztowym, a na potwierdzenie nadania pieniędzy, płatnik otrzymuje odcinek wspomnianego blankietu.

Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości:

Płatnicy nadzwyczajnej daniny państwowej mogą uskutecznić zapłatę daniny na rachunek właściwej kasy poborowej w sumach nie niższych, jak 100 tysięcy przez przekazywanie ze swoich rachunków bieżących, jakie posiadali w dniu 31 stycznia 1922 roku w następujących instytucjach finansowych, oraz ich oddziałach, a mianowicie w Warszawie: Bank kredytowy, Bank kredytów hipotecznych, Bank międzynarodowy, Bank przemysłowców polskich, Bank towarzystw spółdzielczych, Bank Związku ziemian, Bank warszawski. We Lwowie: Polski Bank krajowy, Polski Bank przemysłowy, Powszechny Bank kredytowy, Akcyjny Bank Związkowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, Bank rolniczy, Bank ziemian, Bank towarowy oddział lwowski, wreszcie w Krakowie: Bank Małopolski.

W poleceniu przekazowem, wystosowanem do jednej z powyższych instytucyj finansowych, winien płatnik zamieścić następujące dane: 1) Kategorję daniny, 2) sumę daniny, 3) oznaczenie kasy poborowej, właściwej do poboru daniny. O przekazaniu kwoty daniny winien płatnik jednocześnie zawiadomić właściwą kasę poborową.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (16 marca). Mąka żytnia franco skład kupującego 82% 15.100, pszenica 18.000—18.100—18.150—18.200—18.300, żyto poznańskie franco Warszawa 10.800, pszenica poznańska 18.300, pszenica franco Warszawa 18.400, seradela 18.100—18.200, jęczmień 10.600, otręby żytnie 7600, otręby pszenne franco Warszawa 5600—6600—7000, mąka żytnia 70% franco Warszawa 16.100—16.300.

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (16 marca). (Ceny w markach niemieckich). Żyto 300—325, pszenica 500—540, jęczmień 310—330, owies 305—325, groch 360—380.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym usposobienie słabsze. Przekazami na Berlin robiono po kursie słabszym o ¼ punktu, na Pragę o 3 punkty, Wiedeń bez zmiany. Dolary szacowano niżej o 10 punktów, funty szterl. 500.

W dziale papierów przemysłowych ruch słaby. Małe obroty ograniczyły się do siedmiu zaledwie gatunków po kursie niezmienionym.

Z akcyj handlowych w obrotach tylko »P. T. H.«, z bankowych Przemysłowy po 550—675, papiery procentowe bez ruchu.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 16 marca 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	550'—	675'—
Transakcja	550'—	675'—
Bank Hipoteczny	850'—	900'—
Bank Małopolski	650'—	700'—
Ziemski Bank Kredytowy	625'—	675'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Polskie Tow. handlowe	650'—	700'—
Transakcja		670'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
»Polski Glob«	600'—	800'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5200'—	5500'—
H. Cegielski, fabr. maszyn Poznań	2400'—	2500'—
Transakcja	2450'—	2460'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1800'—	1500'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	1900'—	2100'—
Transakcja	2100'—	2000'—
Zakłady amun. »Pocisk«	800'—	900'—
Transakcja		850'—
»Automotor« fabryka samochodów	1050'—	1150'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6800'—	7200'—
Transakcja		7000'—
Sierszańskie zakłady górn.	6500'—	6800'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór. I-III	6500'—	6700'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór. IV	6100'—	6300'—
Polska Nafta	2150'—	2350'—
Transakcja	2200'—	2225'—
»Oikos« I—III	5200'—	5500'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	1000'—	1100'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	4650'—	4850'—
»Krakus« zjedn. fabr. przetw. wysk.	2500'—	2700'—
Transakcja		2600'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3400'—	3600'—
Transakcja		3475'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	4000'—	4200'—	4000'—	4200'—
Franki francuskie	360'—	375'—	370'—	385'—
Funty szterl.	17500.—	18500'—	17700'—	18700'—
Marki niemieckie	15'25	16'25	15'25	16'25
Transakcja				15'75
Korony austr.	0'54	0'58	0'54	0'58
Transakcja			0'56	0'55¾
Korony czeskie	72'—	75'—	73'—	76'—
Transakcja			74'50	74'—

Liry włoskie trans. 208'—.

GIEŁDA WARSZAWSKA. (16 marca). 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. 292'50—295—290, za 100 marek trans. 70'25—68. 5% Warszawy trans. 356, sprzedaż 358, kupno 354, 4½% Warszawy trans. 100.

Akcje: Bank dyskontowy 3550—3575, Bank handlowy 3580—3600. Bank dla handlu i przemysłu —, Bank kredytowy 3000—3050, Bank zachodni 2000, Warsz. Tow. fabryki cukru 32.000—30.000, Drzewny przemysł i handel 1925—1875. Warsz. Tow. kopalń węgla i zakładów hutn. 25.750—24.350—24.500, Lilpop-Rau-Lewenstein 4050—4000—4010, Ostrowieckie zakłady 9625—9525—9550. Rudzki i Ska 2825—2700—2800, Starachowice 60.250—59.500—60.000. Zakłady żyrardowskie 84.000—80.500—81.000, Borkowski 1525—1495—1500, Bracia Jabłkowscy 1415, Warsz. Tow. transportu i żeglugi 1900—1925—1900, Polska Nafta 2525—2285—2300.

Waluty: Dolary St. Zjed. trans. 4210—4460, sprzedaż 4480, kupno 4400, kanadyjskie trans. 4010, marki niemieckie trans. 15'80. Czeki: Belgja trans. 355—347'50—350. Berlin trans. 1590—1560, sprzedaż 1580, kupno 1540. Kopenhaga 900, Londyn 18.500—18.560—18.300, sprzedaż 18.400, kupno 18.200, Nowy York trans. 4200—4180, sprzedaż 4200, kupno 4160. Paryż trans. 382—377—380, sprzedaż 382, kupno 378, Praga trans. 78'50—73'40, sprzedaż 74, kupno 73. Szwajcarja trans. 852'50, sprzedaż 840, kupno 830, Wiedeń trans. 56—55—55'50, sprzedaż 56, kupno 55.

GIEŁDA LWOWSKA. (16 marca). Ruble carskie po 100: 225—325, ruble po pięćset 170—220, drobne 80—100, ruble dumskie po 1000: 35—45, po 250: 20—40, Kiereńki 10—15, karbowańce 1—3, grzywny po 500 i wyżej 4—8, franki francuskie 350—370, szwajcarskie 750—800, szterlingi 17.250—18.250, dolary amerykańskie 4050—4150, kanadyjskie 3950—4050, marki niemieckie po 1000: 15'20—16'20, setki 14'20—15'20, drobne 15'20—14'20, lei 29—31, drobne 27—29, liry 200—215, korony czeskie 72—76, korony austr. 0'52—0'58, węgierskie 5'50—6'50, belgijskie 330—350. Dewizy: na Londyn 17.300—18.300, Paryż 360—380, Zurych 750—800, Praga 73—77, trans. 74'95, Budapeszt 5'50—6'50, Wiedeń 0'55—0'57, Berlin 15'25—16, trans 16'05—16—15'95—15'90, Belgrad 45—55, Zagrzeb 12—14, Nowy York 4000—4100, Medjolan 200—220, Bukareszt 30—33, Bruksela 330—350.

GIEŁDA POZNAŃSKA. (16 marca). Papiery oficjalne. Bank Kwilecki Potocki i Ska 225+0, Barcikowski 1—4 emisja 165+0, Cegielski 1—7 emisja 245+0, Centrala skór 250+0. Hurtownia Związkowa 160+0, Patria 450+, Wytwórnia chemiczna 1—3 emisja 170+0. Papiery nieoficjalne: Bank przemysłowców 240+p, Arcona 249+, Herzfeld Victorius 305—300+p, Ventzky 510+0, Wagon Ostrowo 200+, Orient 225+p., Sarmatia 2. 280+p. Pneumatyk 140+p.

GIEŁDA GDAŃSKA. (16 marca). Dolary 271'22—271'78, funty szterlingi 1183'80—1180'20, guldeny holenderskie 10.239'75—10.260'25, marka polska 6'36—6'39, przekaz na Warszawę 6'41—6'44, na Poznań 6'41—6'44.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (16 marca). Renta majowa 136, austr. renta koronowa 137, renta lutowa 137, priorytety kolei południowej 18.100. Anglobank 16.900, Bankverein 6060, Bodenkredit 11.780, Austr. Zakład kred. 7600, Bank depozytowy 3390. Laenderbank 17500, Merkury 4425. Unionbank 5850. Bank obrotowy 3000, Živnostenska 50.000, Kolej północna 280.000, Lwow-Czerniowce 25.100, Koleje austr. 45.500, Kolej południowa 14.560, Alpiny 52.200, Berg und Huetten 119.000. Krupp 38.800, Huta Poldi 51.100, Praskie Tow. przem. żel. 130.000. Rima 21.200, Zieleniewski 9200. Apollo 30.000, Fanto 67.500, Gal. Karpaty 113000, Siersza 10.300.

Kursa dewiz: Amsterdam 278.550, Zagrzeb 2198, Belgrad 8790, Berlin 2691. Bruksela 60.450, Budapeszt 90.350, Chrystjanja 127.775, Kopenhaga 151.475, Londyn 32.090, Madryt 113.960, Medjolan 36.990, Nowy York 7398. Paryż 6548, Praga 12.777, Sofja 4870, Sztokholm 188.470, Warszawa 173'50—175'50, Żurych 143375, dolary 7360'50, belgijskie 59.780, bułgarskie 4670, duńskie 144.475, marka niemiecka —, angielskie 31.790, francuskie 64.980, holenderskie 275.980, jugosłowiańskie tysiączki 3770, włoskie 36.590, norweskie 122.275, polskie 171'50—173'50, rumuńskie 5295, szwedzkie 179.970, szwajcarskie 143.775, czeskie 12.752, węgierskie 91.350.

GIEŁDA PRASKA. (16 marca). Berlin 30'55, Warszawa 1'25—1'45, marka niemiecka 30'55, polska 1'25—1'45.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (16 marca). Berlin 1'90, Holandja 194, Nowy York 516, Londyn 22'35, Paryż 45'90, Medjolan 25'90, Praga 8'90, Budapeszt 0'62, Zagrzeb 1'65. **Warszawa 0'13,** Wiedeń 0'06½, austr. stempl. 0'06¾.

Końcowe kursa: Berlin 1'89, Holandja 194, Nowy York 515, Londyn 22'33, Paryż 45'99, Medjolan 25'90, Bruksela 42'50, Kopenhaga 108'50, Sztokholm 135'50, Chrystjanja 90'50, Madryt 80, Buenos 184, Praga 9'05, Budapeszt 0'62, Zagrzeb 1'65, **Warszawa 0'13,** Wiedeń 0'06½, austr. stempl. 0'07.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na czarnej giełdzie płacono wczoraj za dolary 4160, marki niemieckie 17'25, franki francuskie 375, funty szterlingi 18.450 mk.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (16 marca). W oficjalnym handlu walut notowano markę polską w Budapeszcie 17'50—18'50.

NA GIEŁDZIE LONDYŃSKIEJ notowano dnia 15 bm.: Warszawa 18.000.

NA GIEŁDZIE NOWOJORSKIEJ notowano: Warszawa 0.0236, Wiedeń 0.0126.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Szefostwo Intendentury O. K. Nr V Kraków. 1449

L. 10245/I. Mund.

OGŁOSZENIE.

W myśl rozp. M. S. Wojsk. Dep. VII Int. z dnia 20-go lutego 1922 r. L. 2805/W. M. I. ogłasza Szefostwo Intendentury O. K. Nr V w Krakowie, że chcąc przyjść z pomocą **zdemobilizowanym oficerom**, zobowiązała się firma **Powszechne Towarzystwo konfekcyjne w Krakowie, ul. św. Marka 35** szyć ubrania cywilne dla zdemobilizowanych oficerów po cenach i na warunkach niżej podanych; czyni jednak zobowiązanie to zależnem od ilości zamówień.

Zatem zdemobilizowani oficerowie, którzy reflektują na powyższe, winni zgłaszać zamówienia swoje do wymienionej wyżej firmy, przedkładając równocześnie kartę zwolnienia ze służby wojsk.

Ceny i warunki za uszycie:

1) jednego kompletu ubrania cywilnego przy dostarczeniu materji przez zamawiającego:
   a) z dodaniem przez firmę wszelkich dodatków, jak: podszewki, nici, wkładki, kieszeni, guzików i t. d.
      z podszewką klotową Mkp. 16.500·—
      z podszewką z wełnianego szerszu „ 18.000·—
   b) bez dodatków, jednak z naszemi nićmi „ 11.500·—
2) jednej zarzutki, zresztą jak pod 1):
   a) z dodatkami, jak pod 1a, z podszewką klotową „ 13.000·—
      z podszewką z wełnianego szerszu „ 14.500·—
   b) bez dodatków (nasze nici) „ 8.000·—
3) jednego palta, zresztą jak pod 1):
   a) dodatkami, jak pod 1a, lecz tylko z podszewką klotową i na wacie, z kołnierzem aksamitnym „ 16.000·—
   b) bez dodatków (nasze nici) „ 9.000·—

Kraków, w marcu 1922 r.

KONKURS.

Instytut Nauczycielski Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyższych Koła Łódzkiego w Łodzi, subwencjonowany przez Ministerstwo W. R. i O. P., a pozostający pod opieką Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego, rozpisuje niniejszem konkurs na stanowisko docentów następujących przedmiotów: języka i literatury polskiej, historji polskiej i powszechnej, pedagogiki i dydaktyki logiki, psychologji i historji filozofji, geografji, nauk przyrodniczych, chemji, matematyki, fizyki, filologji klasycznej, gimnastyki i wychowania fizycznego.

Instytut zapewnia docentom 6 godzin tygodniowo wykładów, płatnych po 2000 Mk za godzinę, nadto stosownie od umowy wynagrodzenie za wykłady publiczne, wreszcie pomoc przy uzyskaniu posady nauczyciela szkół średnich państwowych lub prywatnych w Łodzi i przy wyszukaniu mieszkania.

Celem Instytutu jest dokształcanie nauczycieli szkół średnich i powszechnych, nadto urządzanie wykładów publicznych o poziomie uniwersyteckim.

W roku szkolnym 1922/23 czynny będzie semestr I i II. Wykłady rozpoczną się dnia 10 września 1922 r.

Podania, opatrzone odpisami dokumentów i dowodami pracy naukowej, przesyłać należy do dnia 10 kwietnia do Instytutu Naucz. T. N. S. Ś. i W. w Łodzi, ul. Dzielna 58.

W Łodzi, dnia 10 marca 1922 r. 1471 1 3

Józef Kowalczyk sekretarz. *Tadeusz Czapczyński* kierownik.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 18. Rządca Drukarni L. K. Górski.